№ 42 (2842) Warszawa, CZWARTEK 11 Lutego 1926 roku. Rok XXXII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 3 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7.
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 20 groszy.

Obrady Z. P. P. S.

Postulaty P. P. S.

Tow. Barlicki desygnowany do Rządu.

Wczoraj wieczorem odbyło się pod przewodnictwem tow. Barlickiego posiedzenie Z. P. P. S. Sytuację polityczną referowali tow. tow. Perl i Niedziałkowski. W dyskusji zabierali głos liczni mówcy.

Podnoszono z całym naciskiem szereg postulatów których przeprowadzenie w czasie najbliższym jest konieczne, jeżeli Rząd koalicyjny ma spełnić swoje zadanie. Wśród postulatów tych wymienimy przedewszystkiem konieczność niezwłocznego wynalezienia funduszów na *ruch budowlany* i *roboty publiczne*, przytem wskazano zarazem sposoby, mogące ułatwić sfinansowanie robót, między innemi *opodatkowanie przedmiotów luksusowych*, biletów kolejowych I i II kl. i t. p.; wymienimy dalej sprawę *podatku majątkowego*, *zwiększenie zapomóg dla bezrobotnych* w pieniądzach i w naturze, konieczność energicznej i *publicznej* walki z nadużyciami.

Postulaty zostały przez Z.P.P.S. zaakceptowane i zostaną przedstawione Rządowi w formie kategorycznej.

Do Rządu Z. P. P. S. delegował ze swego ramienia tow. *Norberta Barlickiego*.

Krwawe zajścia w Kaliszu.

Nowe zajścia w dniu wczorajszym.

Kalisz, 10 lutego.
(Telefonem)

Dziś rano przed Magistratem miasta Kalisza poczęły znowu zbierać się tłumy. Biura Magistratu były nieczynne. W Magistracie obsadzonym przez pluton wojska i policję urzędowała komisja śledcza pod przewodnictwem pprok. Gzowskiego. Po jakimś czasie policja bez specjalnego oporu rozpędziła zgromadzonych, poważniejszych zajść nie było.

Nie bacząc na podniecenie, jakie ogarnęło ludność i możliwość nowych rozruchów i ofiar t. zw. niezależni socjaliści (drobnerowcy) pod firmą Związków Zawodowych zwołali na godz. 10 wiecz. do sali kina „Stylowy". Na wiec przybył osławiony rozbijacz Zw. Zaw. z Łodzi p. Klimaszewski (drobnerowiec) i pos. Hołowacz z Niezależnej Partji Chłopskiej.

Starostwo odmówiło zezwolenia na odbycie się wiecu.

Mimo to mówcy zaczęli przemawiać. Referent starostwa Korycki wezwał przewodniczącego do rozwiązania wiecu. Wezwanie to nie odniosło skutku. Na salę weszło 36 policjantów, którzy utworzywszy kordon usunęli zebranych w liczbie kilkaset osób z sali.

Pos. Hołowacz został przy usuwaniu go uderzony i pchnięty bagnetem, na szczęście bagnet rozdarł mu jedynie palto, nie raniąc go zupełnie. Gdy tłum wyparty został na ulicę począł obrzucać policję kamieniami, cegłami, butelkami i sztachetami z rozebranego płotu.

Referent Korycki został ranny kamieniem. Policja z bagnetami zaczęła rozpędzać tłum.

Padły strzały rewolwerowe i karabinowe wszczęła się panika i tłum się rozpierzchł.

Policja twierdzi, że nie ona wszczęła strzelaninę. Jakiś policjant opowiada, że już po pierwszych strzałach ktoś uderzył kamieniem w jego karabin, co spowodowało wystrzał. Ile jest w tym wszystkim prawdy nie wiadomo.

Faktem jest jednak, że znów krew się polała i że ranni kulami zostali 4 cywilni z tych jeden ciężko.

Między rannymi znajdują się Smrek Kazimierz, (postrzał lewego podudzia), Łuczak Helena (rana lewego podudzia) i Mojżesz Stern (rana stopy). Pozatem kilkanaście osób poniosło szereg drobniejszych obrażeń od uderzeń kolbą, kamieni, cegieł i t. d. 2 z tych osób opatrzono w szpitalu, 1 w Kasie Chorych.

Przybyły w większej liczbie patrole policyjne i wojskowe, które rozpędziły pozostałych manifestantów.

Po południu i wieczorem w mieście panował spokój. Po ulicach krążą gęsto patrole policji i wojska. Do Kalisza sprowadzono z sąsiednich powiatów 100 policjantów i od jutra wojsko zostanie wycofane z miasta. Służbę bezpieczeństwa pełnić będzie wyłącznie policja.

ZAWIESZENIE STAROSTY.

Starosta Stefański został zawieszony w czynnościach, aż do czasu zakończenia śledztwa pod zarzutem nieumiejętnego postępowania i nieopanowania sytuacji. Na jego miejsce wyznaczony został p. Tułecki, naczelnik wydziału administracyjnego województwa łódzkiego.

Pos. Hołowacz interwenjował w Starostwie w sprawie rozpędzenia wiecu i pobicia go poczem wyjechał z Kalisza.

Szczegóły zajść wtorkowych.

W uzupełnieniu podanych przez nas wczoraj wiadomości o przebiegu dnia wtorkowego, otrzymaliśmy następujące telefoniczne informacje:

Kalisz, 10 lutego.
(Telefonem).

Magistrat m. Kalisza, był jednym z nielicznych magistratów, który bez pomocy rządowej prowadził roboty dla bezrobotnych, zatrudniając znaczną większość pozostających bez pracy.

Do stycznia na robotach tych pracowało 400 ludzi, pracując po 3 dni w tygodniu. Dzienna płaca wynosiła 3 zł. 30 gr. dla obarczonych rodziną 3 zł. dla samotnych.

W styczniu wobec zwiększenia się bezrobocia Magistrat zatrudnił jeszcze 200 robotników, z powodu jednak braku funduszów zredukował dni pracy w ten sposób, że każdy robotnik pracował przeciętnie 10 dni na miesiąc. Przyczem obarczeni rodziną otrzymywali 3 zł. 60 gr. dziennie, samotni od lat 20 — 2 zł., a poniżej lat 20 — 1 zł. 50 gr. Pozatem wszyscy bezrobotni otrzymywali deputaty.

Ta obniżka płac samotnych i redukcja dni pracy wywołała wśród nich ferment. Na tej nędzy bezrobotnych poczęli swą demagogję drobnerowcy. Delegacje bezrobotnych domagały się od Magistratu podniesienia płacy do 3 zł. dla samotnych i zwiększenia dni pracy do 14 na miesiąc.

Magistrat na poniedziałkowym posiedzeniu uchwalił, że powiększy liczbę dni pracy natychmiast, gdy otrzyma fundusze, natychmiast natomiast uchwalił wypłacić dodatek do płacy dla bezrobotnych obarczonych małemi dziećmi oraz uchwalił, że samotni powyżej lat 18, a nie jak przedtem powyżej lat 20 otrzymują dziennie po 2 zł.

Ta uchwała nie zadowoliła samotnych, którzy we wtorek rano oblegli Magistrat i jak opisywaliśmy wczoraj, wtargnęli do wnętrza gmachu wybili szyby, zdemolowali lokal, ranili prezydenta Szarasa i t. d.

Gdy poraz pierwszy tłum policja wyparła z Magistratu aresztowano 3 osoby, które starosta Stefański na skutek interwencji delegacji manifestujących polecił zwolnić, oraz otrzymawszy zapewnienie od przywódcy demonstrantów, znanego rozbijacza Zw. Zaw. p. Lisa (niezależnego socj.), że tłum się rozejdzie, gdy wycofana zostanie policja — polecił starosta, by policja się usunęła i zachowywała się biernie.

Tymczasem tłum gromadził się coraz większy i nastąpił drugi atak na Magistrat, znacznie od pierwszego groźniejszy. Przeważała młodzież. Wtedy to przy całkowitej bierności policji raniono prezydenta Szarasa, komendanta policji, i zastępcę starosty Ostaszewskiego, dokonywając największego zniszczenia biur.

P. Ostaszewski, uciekając przed manifestantami na wysokości pierwszego piętra uciekł przez okno i szedł po gzymsie, między niebem a ziemią, obrzucany z dołu kamieniami na przestrzeni kilkunastu metrów aż dotarł do otwartego okna w jednym z bocznych pokojów Magistratu.

Sytuacja stawała się coraz groźniejsza, a z przybyciem większych oddziałów policji i wojska, zawezwanego przez Starostę od gen. Jasińskiego nastąpił kulminacyjny, tragiczny moment dnia. Wojsko i policja przy pomocy bagnetów, a potem i salwy wyparły manifestantów z Magistratu, a potem rozproszyły ich na ulicy. O godz. 6 w mieście zapanował spokój. Wieczór i noc przeszły spokojnie. W szpitalu leży 6 osób cywilnych ciężej rannych: 5 od kul, jedna bagnetem. Rany od kul, przeważnie w nogi, pochodzą od salwy policji konnej, która najpierw strzelała w górę, a potem w tłum, celując w nogi. Dodać trzeba, że policjanci konni najwięcej wnosili zamieszania i swem zachowaniem podniecali tłum.

Pozatem lżejsze obrażenia i rany odniosło przeszło 20 osób cywilnych, 3 policjantów i 3 żołnierzy, oraz wymienieni: prezydent Szaras, p. Ostaszewski i komendant policji.

W nocy z wtorku na środę przybył do Kalisza wojewoda Darowski, w towarzystwie komendanta policji wojew. łódzkiego, naczelnika wydziału bezpieczeństwa województwa, p. Noela i innych.

Od godz. 2 w nocy do 6 rano odbywała się w Magistracie konferencja, w której prócz przybyłych z Łodzi wzięli udział: gen. Jasiński, starosta Stefański, prezydent Szaras, posłowie Roch i Marciniak (Ch. D.), Kawecki (Z. L. N.), prokurator Wiśniewski, ławnicy Magistratu, szereg radnych i inni. Na konferencji omawiano przebieg wypadków, zastanawiano się nad ich przyczynami, oraz radzono, jak należy opanować sytuację i t. p.

We wtorek wieczorem aresztowano kilkadziesiąt osób, które, z wyjątkiem 4, zwolniono. W nocy z rozporządzenia komisji śledczej, która działa pod przewodnictwem pprok. Gzowskiego aresztowano 31 osób. Z tej liczby 15 w ciągu środy zwolniono, a 16 zatrzymano. W środę wieczorem aresztowano jeszcze 26 osób, które będą przesłuchane.

Rada Miejska wydała do ludności odezwę, wzywającą do zachowania spokoju. Odezwę podpisał prezes Rady Miejskiej, Michalski.

W dzisiejszym numerze:

Z. P. P. S. WYZNACZYŁ TOW. POS. BARLICKIEGO, JAKO MINISTRA Z RAMIENIA P. P. S. W RZĄDZIE.
WCZORAJ POWTÓRZYŁY SIĘ KRWAWE ZAJŚCIA W KALISZU. SZCZEGÓŁY O WTORKOWYCH ZAJŚCIACH.
TOW. POS. SMULIKOWSKI O PRAGMATYCE NAUCZYCIELSKIEJ.
MIN. KOLEI POWIĘKSZA DROŻYZNĘ!
OŚWIADCZENIE MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.
NIE OSZCZĘDZAĆ NA OŚWIACIE!
MOŻLIWOŚĆ ODROCZENIA SESJI LIGI NARODÓW DO JESIENI.
MIN. GRABSKI JEST ZWOLENNIKIEM „SWOBODY RUCHÓW" STUDENTÓW ŁAMISTRAJKÓW.
PROCES BISPINGA.
GEN. ŻELIGOWSKI NIE PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.
PRZEGLĄD PRASY. M. N.
WIERSZ JESIENINA.

Min. kolei powiększa drożyznę!

W ogłoszonej taryfie przewozowej P. K. P., obowiązującej od dn. 10 b. m., wprowadzono 5 proc. opłaty za przewóz ładunków w krytych wagonach. Ponieważ cały szereg artykułów pierwszej potrzeby, jak np. zboże, cukier, mąka etc. wymagają przy przewozie wagonów krytych i dotychczas za przewóz ich opłacano normalne stawki, wprowadzenie dodatkowej specjalnej 5% opłaty za „kryte wagony" jest w rzeczywistości ukrytą podwyżką taryfy przewozowej za te artykuły.

P. min. Chądzyński uroczyście zapowiedział, że nie będzie podwyższał taryf towarowych. Przeciwnie, oświadczył, że będzie dążył do obniżenia stawek na artykuły pierwszej potrzeby, by tą drogą obniżyć ceny tych artykułów. Obecnie okazuje się, że czyny p. ministra są w zupełnej rozterce z jego słowami. Nietylko nie obniża stawek na artykuły pierwszej potrzeby, lecz je jeszcze podwyższa! Czyli według własnego zdania — powiększa drożyznę w kraju!

Pikantnym komentarzem do wiadomości powyższej jest urzędowy komunikat Min. Przem. i Handlu:

> Z dniem 10 lutego wchodzi w życie w nowem brzmieniu taryfa towarowa polskich kolei normalno-torowych. Nowa taryfa wprowadza szereg ulepszeń i zmian w klasyfikacji towarowej. Najważniejszym momentem jej jest to, że na skutek oporu Min. Przemysłu i Handlu przeciwko tendencjom Min. Kolei do podniesienia stawek taryfowych na węgiel, cement i drzewo, stawki powyższe pozostały w dawnem brzmieniu bez jakichkolwiek zmian.

Pomijając już akcent polemiczny jednego ministerjum przeciwko drugiemu, podkreślić się godzi ów ciasny „resortowy" stosunek ministerjów do całości zagadnień państwowych. Min. Przem. i Handlu chwali się, że „obroniło" cement, węgiel i drzewo, a podwyższenie stawki na artykuły spożywcze uważa, jako „ulepszenie" taryfy. Min. Kolei ze swej strony traktuje taryfy, troszcząc się wyłącznie o własne dochody. A ponieważ niema w Rządzie Ministerjum Konsumentów, więc ci padają ofiarą „resortów".

W numerze jutrzejszym zamieścimy wywiad z tow. posłem Moraczewskim.



Komunizm rosyjski do kapitału zagranicznego: Błagam o pomoc! Bez ciebie nie wytrzymam dłużej. Ratuj!
(Daily Star, Montreal).

W czwartek, dn. 11 lutego, w sali Teatru Popularnego, Wolska 32 róg Młynarskiej odbędą się

DWA WIECE
PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH

1-szy o godz. 10 rano, 2-gi o godzinie 6-tej wiecz. w następujących sprawach: 1) Likwidacja strajku tramwajowego. 2) Obrona dotychczasowych zdobyczy. 3) Zawarcie nowej umowy zbiorowej.

Przemawiać będą tow. tow.: poseł R. Jaworowski, ławnik A. Szczypiorski, ławnik A. Baryka, sekr. Rady Zw. Zaw. W. Lenga. Towarzysze stawcie się licznie.

W niedzielę dnia 14 lutego, o godz. 12 w poł., w sali Tow. Higienicznego (Karowa 31), odbędzie się

Wielki wiec polityczny.

Przemawiać będą Tow. Tow.: pos. Norbert Barlicki, Zofja Prauss, Rajmund Jaworowski oraz Tadeusz Szpotański.

Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej w Cytadeli, poświęconej pamięci straconych proletarjatczyków — odbędzie się dn. 14 lutego r. b. w niedzielę, o godz. 11 rano. Na punkt zborny przy stacji tramwajowej Dworca Gdańskiego należy się stawić o godz. 10 i pół rano.

Zarząd Stow. b. Więźniów Politycznych.

Ustawa o pragmatyce nauczycielskiej.

Wywiad z tow. pos. Smulikowskim.

Wobec uchwalenia przez Sejm w trzeciem czytaniu ustawy o pragmatyce służbowej zwróciliśmy się do referenta tej ustawy tow. pos. *Smulikowskiego* z prośbą o udzielenie nam opinji co do uchwalonej pragmatyki nauczycielskiej.

— Jakie znaczenie ma ta ustawa dla szkolnictwa i nauczycielstwa? — pyta nasz współpracownik:

— Uchwalona w trzeciem czytaniu przez Sejm pragmatyka nauczycielska ma znaczenie przedewszystkiem z tego powodu, iż unifikuje stan prawny w dziedzinie szkolnictwa i stosunków służbowych nauczycielskich na terenie całej Rzplitej Polskiej.

Przyjęta poprawka do ustawy, która skreśliła wyłączenie z pod tej ustawy Województwa Śląskiego — włączyła tem samem pod zakres działania ustawy również i nauczycieli Śląska.

Zjednoczenie to ustawowe ma niewątpliwe znaczenie dla administracji szkolnej, która musiała się obecnie borykać z kilku rodzajami ustaw, obowiązujących w Polsce w dziedzinie szkolnictwa. Mowa tu o ustawach austrjackich, galicyjskich, pruskich, rosyjskich a nawet węgierskich. Z uchwalenia zatem pragmatyki główną korzyść odnosi sprawność administracji szkolnej.

— Czy ustawa stwarza jakieś specjalne przywileje dla nauczycielstwa?

— Według opinji ludzi niezbyt zajmujących się sprawami ustawodawstwa szkolnego pragmatyka nauczycielska ma rzekomo stanowić zbiór przywilejów dla nauczycieli. Opinja ta jest najzupełniej mylna. Już okoliczność, że projekt rządowy pragmatyki nauczycielskiej na 160 artykułów zawiera 90 artykułów, dotyczących postępowania dyscyplinarnego — jest oczywistem zaprzeczeniem wersji nieobznajmionych, lub nieżyczliwych dla nauczycielstwa.

Stwierdzić bowiem należy, że pragmatyka nauczycielska zwłaszcza w stosunku do nauczycieli szkół powszechnych, potwierdza przeważnie — gdy chodzi o ich prawa, — brzmienie dotychczasowych ustaw w Państwie Polskiem wydanych. Dotyczy to zagadnienia, jak np. stabilizacji odpowiedzialności dyscyplinarnej i t. p. W pewnej mierze pragmatyka ta zaostrza postanowienia dotąd obowiązujące. Treść artykułów dotycząca obowiązków nauczycielskich, bardzo szczegółowa i obfita, ogranicza w znacznym stopniu swobodę nauczyciela w życiu politycznem, niekrępowaną dotąd wskutek braku odpowiednich postanowień.

— A jakie są dobre strony ustawy — pyta nasz współpracownik?

— Niewątpliwie dodatnią stroną tej ustawy jest okoliczność, iż pragmatyka ta wspólnemi postanowieniami wiąże nauczycielstwo rozmaitych kategorji, zarówno szkół powszechnych, jak średnich i zawodowych z wyjątkiem szkół akademickich. Fakt ten jest zapowiedzią jednolitości ustroju szkolnego, do czego całe postępowe społeczeństwo zmierza.

Tym się tłumaczy owa zawzięta walka, którą stoczono w Sejmie o rzecz pozornie drobną, jaką jest niewątpliwie tytuł profesora. O ten tytuł walczyły dwa stronnictwa, t. j. Zw. Lud. Nar. i Piast ze szczególną zapamiętałością pod komendą „profesorów" małopolskich Pruszyńskiego i Dubiela. Obalając ten tytuł Sejm nietylko zaznaczył dążność do przekreślenia różnic w zawodzie nauczycielskim i do demokracji szkolnictwa, ale stwierdził zarazem swą wolę, zmierzającą do podkreślenia jednolitości systemu szkolnictwa w Polsce.

Dalej ustawa ta — wzorem całego nowoczesnego ustawodawstwa wprowadza jawność kwalifikacji, rzecz niewątpliwie cenną dla nauczycielstwa i bardzo wartościową dla szkolnictwa i jego istoty.

W świetle jawności oceny pracy nauczyciela rodzi się niewątpliwie i wzrasta jego godność osobista i jego godność jako wychowawcy.

— Jaki był stosunek stronnictw sejmowych do uchwalonej pragmatyki nauczycielskiej?

— Wczorajsze głosowanie przyniosło zwycięstwo wielu poprawkom lewicy, (poprawek tych, przeważnie lewicy w drugim czytaniu było 200, a w trzecim 70) zwłaszcza tym za któremi oświadczał się referent. Poprawki te o charakterze normatywnym, wynikające z logiki ustawodawczej były niestety zwalczane przez przedstawicieli prawicy szczególnie przez Zw. Lud. Nar. pod komendą pos. Pruszyńskiego nawet w tych szczegółach, które ze względów logicznych musiały być w ustawie zamieszczone.

Dziwne stanowisko zajmował „Piast", a pewnych szczegółach (zakaz zamążpójścia dla nauczycielek) i Stronnictwo Chłopskie przez usta swego przedstawiciela p. Sanojcy.

Podkreślić atoli należy, że w zasadniczym momencie, dotyczącym jednolitości szkolnictwa znaczna część piastowców opuściła prof. Dubiela w głosowaniu.

Również rzeczą dziwną musi się wydawać przekreślenie kompromisu, jaki zawarł Min. St. Grabski z referentem i przedstawicielami prawicy, w sprawie poprawek do niektórych artykułów. Zw. Lud. Nar. oświadczył się przeciw tym poprawkom, a tem samem przeciw stanowisku swego ministra, mimo to Sejm poszedł za wnioskami referenta.

— Czy nauczycielstwo przychylnie przyjmie nową pragmatykę?

— Ustawa jakkolwiek nie przynosi nauczycielstwu żadnych róż i wielkich korzyści — musi być jednak uważana za krok naprzód w kierunku uporządkowania spraw administracyjno-szkolnych i za podstawę do realizacji demokratycznego szkolnictwa. Rzecz jasna o ile Senat nie wypaczy przewodniej myśli tej ustawy.



Marszałek senatu p. Wojciech Trąmpczyński

Nie oszczędzać na oświacie!

Na wczorajszem posiedzeniu Komisji Oświatowej przemawiali posłowie: Wójtowicz (Str. Chł.), Utta (Niem.), poczem dawał wyjaśnienia minister St. Grabski, broniąc ilości kuratorów i kuratorjów, tudzież wizytatorów szkolnych.

Wobec tego, że Komisja była zwołana celem rozważenia budżetu oświatowego, a referent tego budżetu, poseł Rymar (Z. L. N.) milczał jak sfinks i obiecał dopiero dać wyjaśnienia w przyszłym tygodniu, na wniosek tow. Smulikowskiego przerwano posiedzenie.

Przyp. Red.: O tym budżecie oświatowym miał poseł Rymar wczoraj odczyt publiczny— widocznie uważa, iż ci, którzy zapłacili wstęp, mają pierwszeństwo do usłyszenia odeń cennych informacji.

W uzupełnieniu sprawozdania z wtorkowego posiedzenia komisji przytaczamy kilka szczegółów z przemówień naszych towarzyszów:

Pos. tow. Smulikowski wystąpił przeciw redukcji budżetu Min. Oświaty; trzeba wskazać inne źródła dochodów, aby nie potrzeba było oszczędzać na oświacie (ściągnąć podatek majątkowy, i znajdą się 37 milj. zł.). W samym wydziale rachunkowym Min. można śmiało znieść 500 etatów A tymczasem Minister mówi o konieczności zniesienia 2,200 etatów nauczycielskich Polityka szkolna prowadzi obecnie do tego, że kto nie posyła dzieci do szkoły, to dobry obywatel, bo idzie na rękę Ministerjum, które w rezultacie kasuje etaty z powodu małej frekwencji dzieci szkolnych. Płace nauczycielskie, które się atakuje w prasie jako b. wysokie wynoszą od 141 do 283 zł. miesięcznie.

Pos. tow. Piotrowski: Nie można stosować redukcji mechanicznych do wszystkich budżetów. P. P. S. wskazuje na konieczność wielkich oszczędności w Min. Spr. Wojskowych i Spraw Wewn; na podniesienie pozycji dochodowych z podatków (pod. majątkowy). Tymczasem Min. Oświaty cieszy się, że udało się mu „tylko" zredukować budżet Min.Ośw. o 52 mil. t. j. o 17 proc. w stosunku do zeszłorocznego Ale gdy się planuje znoszenie etatów, redukcje płac naucz., zniesienie katedr — to równocześnie **tworzy się w tem samem Ministerjum w jednym dziale wyznań — nowe biskupstwa (Łomża, Częstochowa, Katowice), powiększa się liczby probostw; pozycje budżetowe na pensje kleru zwiększa się (20 milj. zł.), katedr teologji nie znosi się.**

W końcu tow. Piotrowski przeciwstawił się planom Minist., aby opłaty szkolne podwyższać, a równocześnie wstrzymywać ustawą zagwarantowane stypendja akademickie lub je obcinać.

::o::

Uruchomienie „Zawiercia"

Z Min. Przemysłu i Handlu komunikują:

W wyniku porozumienia Min. Przemysłu i Handlu i Min. Skarbu z Zarządem Sp. Akc. „Zawiercie", wielkie zakłady bawełniane powyższej firmy zostały częściowo uruchomione w dn. 8 b. m. Stopniowo zostaną wprowadzone w ruch poszczególne działy fabrykacji, tak że w końcu miesiąca lutego fabryki zatrudnią około 3000 robotników.

::o::

Zamówienia dla przemysłu włókienniczego

W Dep. Przemysłowym Min. Przemysłu i Handlu odbyła się w dn. 9 b. m., przy udziale przedstawicieli Min. Pracy, Min. Spraw Wojsk. oraz przedstawicieli przemysłu tkackiego konferencja w sprawie zamówień wojskowych dla przemysłu włókienniczego.

Na konferencji ustalono iż sprawą zamówień należy zainteresować w odpowiednim stopniu wszystkie trzy ośrodki przemysłu włókienniczego, a mianowicie: Łódź, Bielsk i Białystok.

::o::

SERGJUSZ JESIENIN.

◆ ◆
◆

Jak jesiennie zawodzi sowa
nad swobodą poranków czystych.
Już opada mi moja głowa,
więdnie krzew mych włosów złocistych.

Pośród stepu krzyk sowy jęczący,
o niebieska osiko matko!
Wkrótce miesiąc, się w śniegu kąpiący,
siądzie w syna kędziory rzadkie.

Jak bezlistne ostygnę wnet drzewa
i napełnią mi uszy gwiazd harce.
Młodzież będzie beze mnie już śpiewać
i nie będą już słuchać mnie starcy.

Nowy przyjdzie poeta znów z pola,
w nowym las się pogrąży świście.
Jak jesiennie łka wichru niedola,
jak jesiennie szepczą coś liście.

Przełożył Kaz. And. Jaworski.

Oświadczenie marsz. Piłsudskiego.

Marsz. Piłsudski złożył przedstawicielom niektórych pism oświadczenie w sprawie swego ewent. powrotu do czynnej służby w armji.

Marsz. Piłsudski oświadczył, że „*zerwał wreszcie absolutnie*" *rokowania* z Rządem na ten temat. Zapytany o motywy, marszałek odpowiedział (cytujemy z „Kurjera Porannego"):

„Motyw zawsze jest jeden i ten sam. Jasno zawsze wypowiadałem się, że ustawa o najwyższych władzach wojskowych, wniesiona do Sejmu przez poprzedni rząd, jest szkodliwa dla Państwa, szkodliwa dla wojska, a jednocześnie ma charakter umyślnego ubliżania mnie. Dlatego też przy wszystkich pourparlers (rozmowach), jako pierwszy warunek jakichkolwiek poważniejszych rozmów stawiałem wycofanie tej ustawy z Sejmu, do czego, jak wiadomo, jest zawsze upoważniony rząd i prezes ministrów. Z chwilą, gdy się dowiedziałem o próbie aktywowania tej ustawy, z takiemi czy innemi odmianami, czy nowymi dodatkami zdecydowałem jasno i wyraźnie nie znosić nadal ubliżającej w stosunku do mnie i wojska, gry handlowania między stronnictwami i partjami oraz prezesem Rady Ministrów. Zwrócę panu uwagę, że do takich metod w stosunku do mnie jestem przyzwyczajony w tem Państwie i doskonale rozumiem cele i zamiary takiej gry. Prowadona ona jest tak dawno, jak Państwo Polskie istnieje i wynika stąd, że jestem człowiekiem zmuszającym swoją pracą do szacunku dla siebie, niezależnie od stosunku do mnie wypływającego z jakichkolwiekbądź innych względów".

Następnie marsz. Piłsudski wyliczył zasługi swe wobec Polski Odrodzonej i podkreślił „intrygancki system", który mu zawsze przeszkadzał w pracy.

Dalej o gen. Żeligowskim:

„P. gen. Żeligowski stale rozmawiał ze mną i twierdził że za główne zadanie poczytuje sobie wprowadzenie mnie do czynnej służby w armji. To też był dzisiaj u mnie i oświadczył, że czyni ostatnią próbę spowodowania cofnięcia tej ustawy z Sejmu. Poszedł, o ile mi się zdaje, z gotową dymisją w kieszeni. Nie mogę więc nic, jak dotąd, zarzucić gen. Żeligowskiemu, którego, zdaje się, ta szarpanina kosztuje nawet trochę zdrowia".

Wreszcie o tow. Moraczewskim:

„P. Moraczewski stawiał jako jeden z postulatów przy wstępowaniu do gabinetu— jak mi to sam oświadczył — powrót mój do wojska, nie chcąc być ministrem jeśli sprawa ta nie będzie stanowczo zdecydowana. Prosiłem go wówczas, a było to przed samem sformowaniem gabinetu, by zechciał nie wiązać swojej osoby z tą sprawą.

Lecz wyjście p. Moraczewskiego z gabinetu — zgodnie z jego wyjaśnieniami — nie jest wcale z moją sprawą związane. Chyba ten splot intryg i różnych machinacji przyczynił się u p. Moraczewskiego do wewnętrznego stanu niezadowolenia, o co już nie chciałem pytać przyjaciela".

(Jutro omówimy oświadczenie p. Marszałka. Red.).

PORANEK ARTYSTYCZNY WYDZIAŁU WYCHOWANIA DZIECKA.

Staraniem Robotniczego Wydziału Wychowania Dziecka odbędzie się w niedzielę, dn. 14 b. m. o godz. 12 w poł. w Kino-Teatrze „Nowy", Marszałkowska 125 „Poranek Artystyczny" dla dzieci i młodzieży.

Odegrane będą przez zespół dramatyczny, pod dyrekcją A. Zelwerowicza.

DWIE BAJKI

1) „Inwalidzi" Sieroszewskiego.
2) „Bajka o kocie, który chadzał własnemi drogami A. Kiplinga.

W poranku weźmie udział zespół taneczny T. Wysockiej. Podczas przerw przygrywać będzie Orkiestra Związku Telefonistów. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia w Robot. Wydziale Wychowania Dziecka. Warecka 7, w Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

Przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów.

PAT. donosi z Genewy:

Niemiecki konsul generalny w Genewie, Aschman, wręczył dn. 10 b. m., o godz. 11 przed poł., generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów notę, podpisaną przez min. Stresemanna, która zawiera w myśl art. I statutu Ligi Narodów, propozycję przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów.

Nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów dla zwołania nadzwyczajnego Zgromadzenia ogólnego Ligi Narodów w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi odbędzie się w piątek o godz. 3 po poł. w Genewie. Obradom przewodniczyć będzie zastępca Scialoji, poseł włoski w Szwajcarji Garbasso. Prawdopodobnie nadzwyczajne Zgromadzenie ogólne zostanie zwołane do Genewy na dzień 8 marca, równocześnie z kolejną sesją Rady Ligi.

::o::

Czy odroczenie sesji Ligi Narodów?

PAT. donosi z Berlina:

Genewski korespondent „Vossische Zeitung" donosi, że prawdopodobne jest odroczenie do jesieni sprawy zwiększenia liczby stałych miejsc w Radzie Ligi Nar.. Londyński korespondent tegoż dziennika podaje, że tamtejsze koła polityczne przeciwne są przyznaniu stałych miejsc w Radzie Ligi innym mocarstwom poza Niemcami, Rosją i Stanami Zjednoczonymi. Wobec trudności, wynikających z faktu, że o stałe miejsca ubiegają się obecnie oprócz Niemiec także Polska, Hiszpanja i Brazylja, w kołach angielskich rozważany jest projekt odroczenia sprawy wejścia Niemiec do Ligi Narodów aż do jesieni, t. j. do czasu ostatecznego ustalenia liczby członków Rady Ligi Narodów.

O miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów.

Sprawozdawca dyplomatyczny londyńskiego „Daily Telegraph" pisze, że w kołach angielskich zbliżonych do Ligi Narodów panuje wielkie zaniepokojenie, gdyż przyznanie Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi może wywołać obecnie pewne trudności.

„Daily News" zauważa, że Polska słusznie domaga się za swe ofiary przyjęcia do Rady Ligi. Dobra wola Polski ujawniła się szczególnie w tem, że rząd polski umożliwił pomyślne dojście do skutku układów locarneńskich. Ze względu na to, że Polska ma uregulować z Niemcami cały szereg kwestji spornych, byłoby niesprawiedliwością, gdyby nie postawiono jej na równej stopie z Niemcami. (PAT).

::o::

Za co prawica niemiecka wdzięczna jest Mussoliniemu.

PAT. donosi z Berlina: Pisma prawicowe, omawiając wczorajszą mowę Stresemanna, nie podzielają naogół stanowiska krytycznego, jakie pisma umiarkowane i lewicowe zajęły względem rządu włoskiego. Niemiecko - narodowy *„Der Tag" donosi, jakoby w roku 1923 Mussolini za pośrednictwem generała Capello miał przyrzec Niemcom broń i amunicję na wypadek powstania ogólnego przeciwko Entencie.*

::o::

W sejmie litewskim.

We wtorek sejm kowieński zebrał się na ostatnią swą sesję przedwyborczą. Wobec złożenia przez Petrulisa urzędu marszałka sejmu, przystąpiono do wyborów prezydjum, które dały wyniki niespodziewane. Na stanowisko marszałka obrany został 38 głosami przeciwko 25 przedstawiciel opozycyjnego stronictwa ludowego, dr. Staugajtis. Na wicemarszałków obrano prałata Staugajtisa i dep. Raulinajtisa (Ch. D.). Posiedzenie miało przebieg bardzo burzliwy. (PAT.).

::o::

Min. Grabski
jest zwolennikiem „swobody ruchów" studentów łamistrajków.

Na interpelację tow. Ziemięckiego z 19 listopada r. ub. w sprawie używania studentów politechniki, jako łamistrajków w Elektrowni łódzkiej, nadeszła odpowiedź, w której min. oświaty Grabski stwierdza, że na wezwanie S. S. S. pojechało do Łodzi kilku studentów Politechniki, że *„nieobecność ich w Warszawie trwała tylko kilka dni"* (bo i strajk trwał tylko kilka dni. Red.), poczem następuje takie wynurzenie:

„Nie wydaje mi się ani możliwe (?) ani pożądane (!) wydanie jakichkolwiek zarządzeń, zapobiegających podobnym faktom, gdyż studenci, jako wolni obywatele Rzeczypospolitej, mają zarówno swobodę ruchów jak i przekonań (jak widać prof. Grabski ujmuje łamistrajkostwo filozoficznie, jako „ruch". Red.). We wzięciu zaś chwilowo (!) udziału w technicznem prowadzeniu zakładu użyteczności publicznej, jakim jest Elektrownia łódzka, nie mogę dopatrzeć się czynu, niezgodnego z dyscypliną akademicką, tem mniej, iż jak mi ubocznie doniesiono, zachowanie się owych studentów na miejscu było najzupełniej bez zarzutu (chętnie wierzymy. Red.)".

Co za liberalizm poglądów, co za ojcowskie serce dla kilku łamistrajków! Ach, gdyby tak wszyscy inni uczniowie, studenci, nauczyciele i profesorzy cieszyli się podobnymi względami, czyli ci wszyscy, którzy chcą się uczyć i nauczać, a nie używać „swobody ruchów" w roli łamistrajków! Dość porównać stosunek p Grabskiego do niedawno odbytej konferencji Rad nauczycielskich i do łamistrajków studenckich, by przekonać się o „duchu" oświaty p. Grabskiego.

::o::

Charakterystyczny dokument

Do jakiej bezczelności dochodzą obszarnicy w szykanowaniu robotników rolnych, świadczy poniższy list zarządu dóbr Uher (poczta Chełm lubelski) do administracji stadnin państwowych w Siennicy Król. Oto ten dokument:

„W dniu dzisiejszym przyszedł do zgody ordynarjusz w maj. Siennicy Król., stróż. Jan Raduś

Uprzejmie prosiłbym Szanowną Administrację o odpowiedź, czy jest rzeczywiście spokojny, uczciwy, pracowity i **nie przekonań lewicowych.**

Szczególnie na tem ostatniem b. mi zależy.

W oczekiwaniu odpowiedzi pozostaję z poważaniem:

Zarząd dóbr „Uher"
(podpis nieczytelny).

Pragnęlibyśmy się dowiedzieć, czy administracja Siennicy odpowiedziała zarządowi dóbr Uher w sprawie przekonań politycznych Radusia, a jeżeli odpowiedziała, to w jakiej formie? Boimy się, czy nie zapomniała ona, że jest powołana do zarządu stadninami, a nie do kontrolowania przekonań politycznych robotników.

::o::

Kamienicznicy grożą.

Komitet Wykonawczy, wybrany na walnem zgromadzeniu żydów właścicieli domów w Warszawie, przesłał do Koła Żydowskiego w Sejmie memorjał, w którym zapowiada, że jeżeli Koło nie poprze postulatów właścicieli domów, Komitet odwoła się do Międzynarodowego Związku Własności Miejskiej w Paryżu oraz do Sekretarjatu Ligi Narodów (!!).

::o::

Przed wycieczką parlamentarzystów polskich do Estonji.

W Tallinie odbyło się zebranie członków zgromadzenia narodowego poświęcone sprawie przyjęcia wycieczki parlamentarzystów polskich, którzy przybywają do Estonji 23 b. m. Postanowiono zaproponować przedłużenie pobytu gości polskich i jeden dzień, t. j. do dn. 27 lutego. Parlamentarzyści polscy wezmą udział w uroczystościach związanych z rocznicą uzyskania niepodległości Estonji. (PAT.).

Łańcuch prasowy

W dn. 10 b. m. następujący towarzysze złożyli pieniądze w Administracji „Robotnika" na Fundusz Prasowy, wyznaczając następnych towarzyszów i prosząc o wyznaczenie znowu następnych towarzyszów:

Lek. dent. **S. Luboszyc** ze Zduńskiej Woli zł. 5 — wzywając tow. magistra **R. Pawłowskiego** ze Zduńskiej Woli.

Ob. **Dominik Marchewka** z Żychlina zł. 5 — wzywając ob **Władysława Borowskiego** burmistrza m. Żychlina.

Dr. **St. Rubinrot** zł. 5 — wzywając tow. dr. **Jerzego Torchalskiego.**

Tow. **Gregorkiewicz** zł. 2 — wzywając tow. **Więckowską** i tow. **Szfilkiewicza.**

::o::

Nasze interpelacje.

Pos. tow. Marek i tow. wnieśli interpelację do Min. Spr Wewn. w sprawie szykan policyjnych komisarza Hanusa przeciwko oddziałowi Uniwer. Ludow im. Mickiewicza w Nowym Sączu.

Policja nowosądecka na rozkaz komisarza przeprowadziła rewizję u członków Uniw. Lud., która nie dała żadnego rezultatu, po rewizji zaś kom. Hanus osobiście badał 15 aresztowanych, węsząc w działalności Uniw. Lud. komunizm. Interpelanci domagają się pociągnięcia Hanusa do odpowiedzialności za samowolę.

———

Tow. Liberman i tow wnieśli interpelację z powodu nadużyć policji z posterunku Jedlicze, pow. Krosno. Dwaj policjanci, nie mając żadnych zarzutów przeciwko Władysławowi Wajdzie z Jaszczwi, dokonali najścia na dom Wajdy w nocy i skatowali starych rodziców Władysława.

::o::

Odpowiedź na interpelację

Tow. pos. Kwapiński otrzymał od Min. Spraw Wewnętrznych odpowiedź na interpelację w sprawie nadużyć komendanta powiatowego policji w Jędrzejowie, kom. Erhardta. W odpowiedzi tej czytamy, iż przeprowadzone dochodzenie stwierdziło, że **kom. Erhardt używał przez czas urzędowania, jako kmdt. Powiatowy w Jędrzejowie, w latach od 1921 do jesieni 1924 r., koni policyjnych do prywatnych celów przy zwózce materjałów do budowy własnego domu i do prac gospodarczych w swej posiadłości w Ujeździe pod Jędrzejowem. Również w celach prywatnych posługiwał się kom. Erhardt podwładnymi funkcjonarjuszami.**

Co do zarzutów niszczenia koni policyjnych, a dalej w sprawie nawozu i paszy, stwierdzonem zostało, że należytości za prywatne używanie koni policyjnych wpłacał Erhardt do Kasy Skarbowej, **istnieje jednak przypuszczenie, że kwoty te nie pokryły strat, jakie poniósł Skarb Państwa przez nadmierne używanie koni państwowych do robót, nie mających nic wspólnego z celami służbowymi.**

Gospodarka Erhardta nawozem była niedbała i rzeczywiście część nawozu wywieziona została na pole Erhardta.

Dla swych prywatnych koni kupował Erhardt paszę z własnych pieniędzy, zdarzało się jednak, że konie Erhardta żywione były przygodnie paszą, przeznaczoną dla koni policyjnych.

Inne nadużycia nie zostały potwierdzone przez dochodzenie.

W końcu odpowiedź zaznacza, iż — wobec tego, że stwierdzone dochodzeniem czyny posiadają znamiona nadużycia władzy o charakterze sądowo - karnym — akta dochodzeń przeciwko Erhardtowi zostały skierowane na drogę sądową.

::o::

Także dobroczynność!

Przed kilku tygodniami w wojskowych fabrykach lotniczych urządzono składkę na pomoc dla inwalidów lotników.

Zebrano z fabryk i od niektórych dostawców przeszło 8,000 zł.

Do powyższej sumy zapragnęła dorzucić coś i p. generałowa Z., wobec tego urządziła bal na rzecz inwalidów.

Na wydatki balowe **„pożyczono" z zebranej po fabrykach sumy.**

Koszta balu wynosiły: Urządzenie i plakaty 2,500 zł., orkiestra — 1,300 zł., fryzjer — 100 zł., różne — 2,000 zł., razem — 5,900 zł.

Dochodu z balu otrzymano 2,000 zł., czyli **deficyt wyniósł 3,900 zł.**

W rezultacie inwalidzi otrzymają zamiast 8,000 zł., tylko 4,100 zł.

Ale bal się odbył. Pani generałowa mogła się popisać w odpowiedniem środowisku.

Wszystko jak należy!

Z wojny domowej w Chinach.



Walki między rywalizującymi generałami i kacykami prowincjonalnymi w Chinach przybrały rozmiary prawdziwej wojny. Świadczy o tem nasza rycina, na której widać całkiem po europejsku wyekwipowany tabor sanitarny — zaopatrzony nawet w znak „Czerwonego Krzyża" — po drodze z Pekinu do Mandżurji.

Sprawa Bispinga.

SIÓDMY DZIEŃ ROZPRAW.

Na początku posiedzenia prokurator stawia wniosek wyznaczenia nowego eksperta broni, wobec niespodziewanego wyjazdu mjr Zossela, jednocześnie nadmieniając gotowość zrzeczenia się biegłych rusznikarzy, co zostaje przez sąd przyjęte.

Następnie na pytania prokuratora, b. prokurator Herszelman daje uzupełniające zeznania. Św. słysząc od niektórych świadków o dokumentach, dotyczących budowy fortecy, szukał ich w czasie śledztwa, jednak bezskutecznie. Co do świadka Jasiaka Herszelman wyjaśnia, iż był on znacznie wyższy od Bispinga, a podobieństwo między nimi było conajmniej problematyczne Św. nie uważał jednakże Jasiaka za świadka wiarygodnego, gdyż zeznania jego pozostawały w sprzeczności z zeznaniami okolicznej ludności.

W związku z zeznaniami Herszelmana sędzia Alchimowicz odczytuje protokuł oględzin łomu złodziejskiego, załączonego do sprawy kradzieży teresińskiej w charakterze dowodu rzeczowego. Łom ten miejscami był pokryty rdzą.

Świadek Kurnatowski, który brał udział w śledztwie, twierdzi, że otrzymał od rosyjskiego policmajstra Warszawy, Meyera, instrukcję, by nie przejawiał w sprawie Bispinga zbytniej gorliwości, a trzymał się jedynie rozkazów prokuratora Hessla. Kurnatowski, widząc nieboszczyka Druckiego, dziwił się, że człowiek o tak silnej budowie dał się tak pokiereszować. Herszelmana znał służbowo, a będąc w roku zeszłym w Gdańsku, odwiedził go „tak sobie".

Jednakże z odpowiedzi p. Herszelmana wynika, że p. Kurnatowski będąc krótko, bo 10 — 15 minut, nawiązał rozmowę na temat sprawy Bispinga i zauważył: „czy nie dałoby się co zrobić dla tej biednej rodziny Bispinga".

Św Witold Popławski, pełniący obecnie obowiązki pprokuratora we Włocławku, jako aplikant sądowy był tłumaczem na rozprawie w I-ej instancji. Po ukończeniu procesu, bo w lipcu 1914 r., pracując w I wydziale karnym sądu, widział pismo urzędowe, w którem była mowa, że sprawę należy zwrócić do uzupełnienia z powodu odkrycia nowych okoliczności, jednakże nie wie, czy dotyczyło to sprawy zabójstwa, czy kradzieży Skąd Popławski wiedział, że akt ten dotyczył sprawy Bispinga, nie przeglądając akt, z którymi papier ten się znajdował, świadek nie umie się wytłumaczyć. Poznaje jednak ten dokument w okazanym mu przez prokuratora liście od prokuratora do sądu okręgowego, w sprawie kradzieży w pałacu teresińskim.

Jak komunikują z archiwum sądu okr. akta kradzieży musiały widocznie zostać zniszczone, gdyż nie sposób ich odszukać.

Zeznania wdowy Druckiej-Lubeckiej i córki, Marji Lubomirskiej, są dla oskarżonego obciążające.

Wdowa słyszała od Stanisława Broel-Platera, że B. chciał Druckiego dwukrotnie otruć i że po powrocie do kraju Drucki miał zamiar zerwać z nim wszelkie stosunki Kiedyś zastała Dr. w towarzystwie Bispinga rozmawiającego o dziwnym smaku herbaty. Bisping był silnie wzburzony Na wieść o śmierci męża początkowo skierowała swe podejrzenia raczej w stronę ojca Antoniego Grala. Franciszka (który został przez Druckiego usunięty ze służby). Alibi jego wszakże zostało ustalone. **Św. wie, że mąż w drugim testamencie skasował, jako opiekunów, Pusłowskiego i Bispinga, mianując opiekunem Sapiehę.** Gdy dziwiła się, że B. przejmuje się zbytnio interesami męża, B odrzekł, że „dość mu za to płaci". Św stwierdza, że mąż zamiast prezentu ślubnego posłał B czek na 10 tys. rubli i dał rozporządzenie wysłania 15 tys. do Massatan.

Marja Lubomirska stwierdza, że Dr. mówił, że B. już mu dość dokuczył; nie zaprzeczał, gdy pytała, czy B. usiłował go otruć, i potwierdza zeznanie matki. Weksle znalezione u Bispinga zrobiły na niej wrażenie fałszowanych. Odrazu po zabójstwie skierowała podejrzenie na Bispinga.

Św. Marja Bispingowa, żona oskarżonego, potwierdza zeznanie męża dotyczące 10 tys. rb., których ofiarowanie byłoby sprzeczne z „światowemi zwyczajami".

Tu następuje dość wesoły epizod w postaci gorącej dyskusji; pomiędzy prokuratorem, a Bispingiem, w ostrej formie broniącym „starości swego szlachectwa".

Św adw. Paschalski stwierdza, że pomiędzy papierami, które służyły jako materjał do ekspertyzy grafologów znajdowała się kopja umowy pomiędzy Druckim, a jakimś nieznajomym i niewiadomym osobnikiem, mocą której Dr. zobowiązywał się zapłacić pół miljona o ile część jego gruntów zostanie zabrana pod budowę fortecy i wymieniona na lasy państwowe Przy zawarciu tej umowy Dr miał jakoby zapłacić tajemniczej osobie 100.000 rb. Podpis Dr. na tym dokumencie był autentyczny. Zmarły prof. adw. Wróblewski, ówczesny obrońca Bispinga, powziął koncepcję, że osobą, z którą zawarto tę dziwną umowę, był któryś z wielkich książąt panującego domu, i że zabójstwo dokonane zostało na rozkaz kogoś z Petersburga, gdyż ktoś, nie mogąc się wywiązać z podjętego zadania nie mógł czy nie chciał oddać 100.000. Koncepcja Wróblewskiego nie była brana pod uwagę przez obronę, ze względu na to, że w ówczesnych warunkach mogła oskarżonemu tylko zaszkodzić.

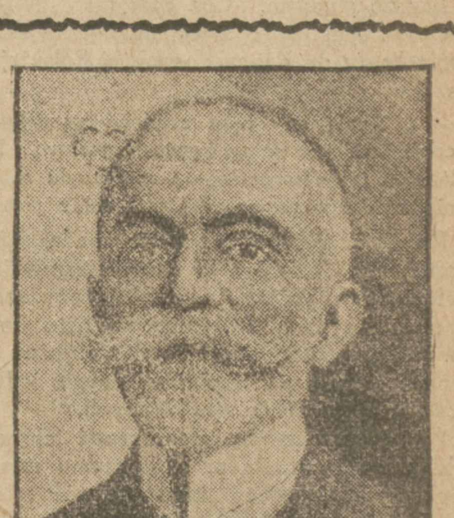
Zeznania adw. Śmiarowskiego jak archiwarjusza Hryniewicza i sędziego śledczego Czerwiakowskiego nie wniosły nic nowego.

Dziś dalszy ciąg rozprawy. **I. K.**

::o::

Tajemnica Uniwersytetu.

Do Zarządu Głównego Związku Woźnych Państwowych zgłosiła się grupa niższych pracowników kontraktowych Uniwersytetu Warszaw. i podała do jego wiadomości tajemnicze poczynania władz uniwersyteckich w stosunku do pracowników. Oto przed płaceniem pensji wtyka się pracownikom czyste blankiety (z nazwiskiem pracownika) i pod groźbą niewypłacenia pensji wymusza się podpisy na tych blankietach. Pracownicy, obawiając się utraty pracy, zwykle czynią zadość żądaniu. Za blankiety każe się w dodatku płacić 40 gr. i strąca się z pensji jakieś opłaty stemplowe w wysokości od 5 do 7 zł. (mniej więcej 5% całkowitego uposażenia). Kontraktowych nie bronią żadne ustawy, ale to nie dowodzi, by władze uniwersyteckie zabawiały się w jakieś tajemnicze manipulacje kosztem pracowników. Władze wyższe możeby jednak i kontraktowymi zechciały się zainteresować i uwolniły ich od tajemniczych zarządzeń dyktatorów biurowych.



Bernardino Maszado

Prezydent Republiki Portugalskiej, gdzie na początku b. m. żywioły wojskowe usiłowały dokonać przewrotu.

Ceny mąki.

Na rynku mącznym panuje tendencja słabsza, zapotrzebowanie bowiem jest w dalszym ciągu małe. Wobec bliskiego większego zapotrzebowania mąki na mace, spodziewana jest w tym czasie nieco mocniejsza tendencja.

Pszenna mąka krajowa sprzedawana jest od 67 do 70 gr., amerykańska zaś po 80 gr. za kg. w sprzedaży półhurtowej na worki. Kredyt jest w dalszym ciągu wielce utrudniony. Przeważają tranzakcje gotówkowe.

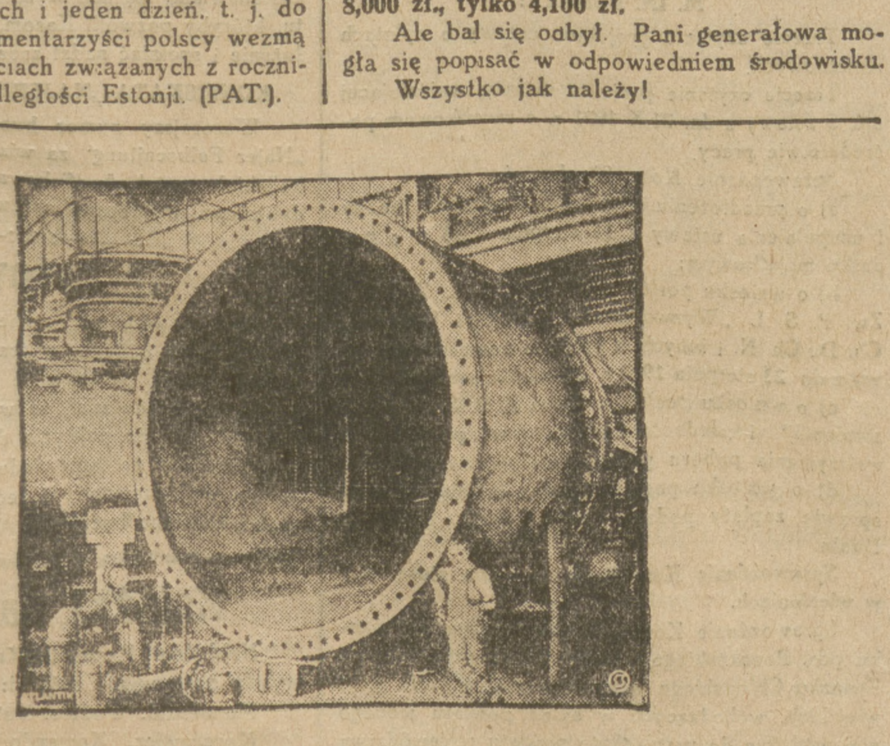
Pszenna mąka rosyjska, sprowadzana do Warszawy w niewielkich ilościach, nie kalkuluje się, wypada bowiem po 1 zł. za kg.

::o::

Pożar w zakładach Putiłowskich.

Moskwa, 10 lutego (PAT). W zakładach Putiłowskich w Leningradzie wybuchł wczoraj groźny pożar, którego ofiarą padły magazyny wozów tramwajowych, magazyny lokomotyw i prawie wszystkie warsztaty. Przyczyna pożaru nieznana. Szkody znaczne.

::o::



Olbrzymy techniczne rosną bez miary. Maszynista jest zupełnym karłem obok otworu wielkiej turbiny elektrycznej.

PRZEGLĄD PRASY.

P. Stroński o ideologji prawicy. „Rzeczpospolita“ w roli moralisty.

„Kurjer Poranny“ zamieszcza na miejscu naczelnem oświadczenie marsz. Piłsudskiego p. t. „Zerwanie rozmów marsz. Piłsudskiego z obecnym rządem“. O samym oświadczeniu piszemy na innym miejscu. Tu ograniczam się tedy do wzmianki dziennikarskiej.

***

P. St. Stroński polemizuje w „Warszawiance“ z artykułem „Robotnika“ o stanowisku stronnictw prawicowych wobec Rządu i w Rządzie. My zwróciliśmy uwagę, że N. Ch. S. L. p. Strońskiego tak samo, jak Z. L. N., nie posiadają ani ideologji określonej, ani programu określonego. Na to p. Stroński odpowiada w ten sposób:

„.....Tylko P. P. S. jest w tym szczęśliwym stanie, że dostaje gotową ideologję z Międzynarodówki Hamburskiej, przyczem wedle art. 3 jej statutu Międzynarodówka jest najwyższe władzą dla krajowych stronnictw, a wedle art. 4 postanowienia jej są wiążące. Inni muszą mieć... własną ideologję“.

Chwilka zastanowienia wystarczy, by stwierdzić, na czym polega wybieg polemiczny redaktora „Warszawianki“. A więc: 1) socjalizm polski mógł wejść do Międzynarodówki i może z nią współpracować właśnie dlatego, że jego **własna** ideologja, przezeń **własnemi** siłami opracowana doprowadziła i do Międzynarodówki i do jej pracy międzynarodowej; statuty Międzynarodówki zostały przygotowane i zatwierdzone z naszym udziałem, a więc niema mowy o narzucaniu ich czyto nam, czyto, naprzykład, socjalnej demokracji niemieckiej; 2) z tego, że ideologja socjalizmu polskiego jest w zgodzie z ideologją socjalizmu międzynarodowego, nie wynika wcale a wcale, że nasze stronnictwa prawicy posiadają własną ideologję; p. Stroński argumentuje tu według recepty Turgieniewa: jeden chłop mówi do drugiego — „ukradłeś korzec pszenicy“, a drugi replikuje — „a twoja żona czarownica“.

Niekiedy bywa dowcipnie, zawsze bywa nielogicznie.

Wprawdzie p. Stroński powiada nieco dalej, że różne głosowania wykazały „w ciągu ostatniego lat dziesiątka“ (skąd cały lat dziesiątek?), do czego dąży N. Ch. S. L., ale o to nam się właśnie rozchodziło: żadne głosowania w Sejmie, żadne ustosunkowanie się do zagadnień nie zastąpi programu świadomego działania. A tu p. Strońskiemu zabrakło argumentów...

***

Biorę z kolei do ręki **„Rzeczpospolitę“** i przecieram oczy... Artykuł wstępny głosi całkiem dosłownie: „O uczciwości w życiu politycznem“. No, no! organ osobisty p. Korfantego o „uczciwości w życiu politycznem“. Czytamy tedy ze szczególną ciekawością:

„Polityka nieuczciwa, polityka szantażu i sprzedajności nie wypływa z natury polskiej“...

Bardzo słusznie. Cóż dalej?

Oto z Austrji, i z Sejmu galicyjskiego przeniosły się do Rzeczypospolitej Polskiej złe obyczaje:

„Pójście na rękę rządowi wywoływało częstokroć pójście na koncesję posłowi... Mieliśmy i takie wypadki, że szef rządu za pieniądze dyspozycyjne kupował sobie pisma“...

Rząd koalicyjny również pada ofiarą „szantażu“. Gdzie? Oto strajki tramwajowy i telefonistek oraz wniosek rozwiązania warszawskiej Rady Miejskiej są tego dowodem. Cały słowem długi wywód etyczny szanownego organu zmierzał do jednego, jedynego celu — kopnięcia strajkujących.

Życzymy szczerze demokracji chrześcijańskiej, by poradziła p. Korfantemu uważne przeczytanie własnego dziennika nie tyle w jego wnioskach, ile w rozumowaniu, zwłaszcza o takich posłach, co to na własną rękę, zależnie od koncesji, zależnie od podatków i t. d. „zajmują stanowisko“ wobec rządów i polityki rządowej.

M. N.

—::o::—

Zakończenie strajku w cegielni Obory.

Po trwającym od dłuższego czasu strajku w cegielni Obory, gm. Jeziorna, robotnicy, po uzyskaniu 3-procentowej podwyżki, przystąpili onegdaj do pracy.

—::o::—

Jak wpływały podatki w styczniu.

Według zestawienia tymczasowego, sporządzonego przez Min. Skarbu, podatki bezpośrednie przyniosły w pierwszej dekadzie stycznia r. b. 8,4 miljony złotych, w drugiej 12,5 miljonów złotych, w trzeciej 15,9 miljonów złotych.

Podatki pośrednie w pierwszej dekadzie stycznia dały 3,5 miljonów złotych, w drugiej 4,2 miljonów złotych, w trzeciej 4,6 miljonów złotych.

Opłaty stemplowe w pierwszej dekadzie stycznia przyniosły 2,8 miljonów złotych, w drugiej 3,2 miljonów złotych, w trzeciej 3 miljony złotych.

Monopole dały w pierwszej dekadzie stycznia 13,9 miljonów złotych, w drugiej — 10,8 miljonów złotych, w trzeciej 15,9 miljonów złotych.

Ogółem w trzech dekadach stycznia wpływy z danin i monopoli przyniosły 99,3 miljon. złotych, przyczem wpływy te z dekady na dekadę wzrastały: w pierwszej dekadzie wyniosły one 28,7 miljonów złotych, w drugiej 31 miljonów złotych, w trzeciej 39,6 miljonów złotych

Wiec P. P. S. w teatrze „Popularnym“.

W ubiegłą niedzielę odbył się wiec P. P. S. w przepełnionej sali „Teatru Popularnego“. Przemawiali tow. tow **Piłacki, Podniesiński i Szpotański.** Mówcy w gorących słowach podkreślali konieczność troszczenia się o bezrobotnych, mówili o ogólnym kryzysie gospodarczym, o nieodpowiednich akcjach, prowadzonych przez N. P. R. i o haniebnych krętactwach Ch. D. i N. P. R. w Radzie Miejskiej w sprawie strajku tramwajarzy. Również omówiono sprawę zamachów na wolność zebrań w Kom. Konstytucyjnej, wzywając ogół do czujności.

W końcu przyjęto rezolucję, wyrażającą: protest przeciwko zamachom na wolność zebrań, uznanie dla działalności P. P. S. i radnych miejskich z klubu P. P. S. w sprawie uruchomienia robót publicznych, oraz potępienie rozłamowej roboty w ruchu robotniczym t. z. elementów skrajnych“. Pozatem wezwano radnych miejskich z klubu P. P. S. do akcji w sprawie natychmiastowego rozwiązania Rady Miejskiej w Warszawie.

—::o::—

Aferzysta z P. K. O. wypuszczony z więzienia za kaucją.

Wczoraj sędzia śledczy p. Skorzyński zwolnił z aresztu za kaucją w wysokości 10 tys. p. Bogusława Hryniewicza, kontrolera technicznego P. K. O., zamieszanego w afery p. Lindego, o którego aresztowaniu „Robotnik“ przed paru dniami donosił.

Mówią, że kaucję za p. Hryniewicza wpłacił podobno p. budowniczy Handzelewicz, który budował domy P. K. O.

ODCZYT TOW. TOW. POSŁÓW CZAPIŃSKIEGO I NIEDZIAŁKOWSKIEGO.

W czwartek, dn. 11 lutego o godz. 7.30 wiecz. w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, I piętro, wygłoszą tow tow. K. Czapiński i M. Niedziałkowski odczyt dyskusyjny p. t.

FASZYZM.

Cz. I Podstawy faszyzmu tow. pos. K. Czapiński.

Cz. II Faszyzm w Polsce, tow. pos. M. Niedziałkowski.

Bilety w cenie 30 groszy do nabycia w sekretarjacie T. U. R. i w dzień odczytu przy wejściu.

Nieudałe najście kasiarzy na kasę magistratu w Żyrardowie.

(Korespondencja własna).

Dn. 8 b. m. przybyli z Warszawy na występy do Żyrardowa kasiarze w nadziei, jak się później okazało, opróżnienia kasy magistrackiej.

Zamiar ten jednak spełzł na niczem, gdyż zawsze czujny na podobne wybryki kierownik miejscowego komisarjatu P. P., p. Kosim, ujął kasiarzy, wraz z przyrządami w postaci raka, łomów, borów i t. d.

Nazwiska zatrzymanych: Rojal Josek, Flakstrum Lejzor, Kiernenberg Srul, Szulc Daniel, Stopnicki Aron i Glas Icek.

Wszyscy są mieszkańcami Warszawy, z wyjątkiem Glasa, który zamieszkuje w Żyrardowie.

—::ooo::—

Afera dziennikarska w Wiedniu.

PAT. donosi z Wiednia: Dochodzenie policyjne w sprawie afery naczelnego redaktora dziennika „Der Abend“, Aleksandra Weissa, zostało wczoraj zakończone. Oprócz Weissa oskarżony jest także kierownik działu ogłoszeń, Artur Fuchs. Wynik dochodzeń policyjnych przekazano prokuraturze, gdyż zachodzi podejrzenie zbrodni wymuszenia.

Jak donoszą dzienniki, Artur Fuchs zażądał od Castiglione znacznej sumy pieniężnej, grożąc w razie odmowy rewelacjami.

—::o::—

Próba zamachu na Primo de Riverę.

Londyn, 10 lutego (PAT). Dzienniki donoszą z Gibraltaru, że rozeszła się tam pogłoska, jakoby w ubiegłą sobotę w pobliżu Barcelony eksplodowała na torze kolejowym bomba na krótko przed przejściem pociągu, którym jechał Primo de Rivera.

Czasopisma nadesłane

„Sztuki Piękne“, Nr. 4 (2-go rocznika) ukazał się już w handlu. Treść jego jest następująca: 1) Wojciech Weiss — napisał Stanisław Świerszcz, 2) Mozaika — napisał Tadeusz Seweryn, 3) Salon doroczny w Warszawie—napisał Mieczysław Treter, 4) Kronika artystyczna.

Numer zdobi 42 reprodukcje w tekście i 2 rotograwjury z obrazów Wojciecha Weissa. Cena egzempl. 5 zł., prenumerata kwartalna 14 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych“—Kraków, Wolska 19.

—::o::—

Gen. Żeligowski nie podał się do dymisji.

Ze sfer rządowych zaprzeczają wiadomości, podanej przez wiele pism, a w tej liczbie przez „Robotnika“ o zamiarze zgłoszenia dymisji przez Ministra Spraw Wojskowych, gen. Żeligowskiego.

Sprawa ustawy o organizacji naczelnych władz obrony Państwa, której wycofania zażądał Minister na wczorajszej Radzie Ministrów, nie została wczoraj zadecydowana i będzie przedmiotem obrad Rady Ministrów w dn. 17 b. m.

—::o::—

KRONIKA PARLAMENTARNA.

Z KOMISJI WOJSKOWEJ.

Sejmowa Komisja Wojskowa miała wczoraj obradować nad projektem ustawy o organizacji Naczelnych Władz Wojskowych **Przed porządkiem dziennym przedstawiciel M. S. Wojsk., pułk. Petrażycki, zgłosił wniosek zdjęcia z porządku dziennego tej ustawy, ponieważ miała się nią zająć Rada Ministrów na wczorajszem posiedzeniu. Wniosek ten Komisja przyjęła,** poczem przystąpiła do innych punktów porządku dziennego.

W drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto projekt ustawy o nadaniu medalu pamiątkowego za udział w wojnach o utrwalenie Niepodległości Państwa.

OBRADY P. S. L. „PIASTA“.

Zarząd P. S. L. „Piast“ obradował wczoraj pod przewodnictwem prezesa Witosa. Przedmiotem obrad były następujące sprawy: 1) cło wywozowe na pszenicę, wprowadzone rozporządzeniem ministerjalnem z 16 stycznia b. r., 2) projekty ustaw o podatku majątkowym i opłatach stemplowych i wreszcie 3) sprawa delegata Polski na światową konferencję gospodarczą W tej ostatniej sprawie powzięto jednomyślnie decyzję, wzywającą prezydjum do zwrócenia się do Rządu z wezwaniem, by spowodował wycofanie p. Władysława Grabskiego, jako delegata na wspomnianą konferencję.

OBRADY KLUBU N. P. R.

Klub parlamentarny N. P. R. odbył wczoraj posiedzenie, na którem obradowano nad bezrobociem w związku z groźnemi przejawami jego w dniach ostatnich.

Uchwalono opracować projekty, nowelizujące istniejące ustawodawstwo zarówno w kierunku rozszerzenia pomocy dla bezrobotnych, jako też bardziej celowej walki z bezrobociem. Ponadto Prezydjum Klubu przedstawi szereg aktualnych w tej dziedzinie postulatów p. Prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Pracy

Z „WYZWOLENIA“ WCIĄŻ UBYWA.

W dniu wczorajszym zgłosił swe wystąpienie z klubu „Wyzwolenie“ i „Jedność Ludowa“ pos. Józef Adamowicz.

Pos. Adamowicz w ciągu dnia wczorajszego nie zgłosił jeszcze akcesu do żadnego innego klubu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nowy secesjonista z „Wyzwolenia“ wstąpi do Stronnictwa Chłopskiego.

ZMIANY W KOLE ŻYDOWSKIM.

We wtorek obradowała Rada Naczelna organizacji sjonistycznej. Obrady trwały od godz. 10 rano do 3 po północy. W wyniku obrad uchwalono, że sprawa zasadniczego kierunku polityki koła Żyd. pozostaje nadal otwarta aż do ogólnokrajowego zjazdu dzielnicowych organizacji, który o polityce koła zadecyduje.

Rada Naczelna postanowiła udzielić napomnienia pos. Szipperowi oraz wezwać posłów Szippera i Grynbauma do powrotu do koła, posłów zaś d-ra Reicha i jego przyjaciół, którzy opuścili Radę Naczelną na znak protestu przeciwko ustąpieniu Szippera, wezwano do powrotu do Rady Naczelnej.

Jako prowizorycznego prezesa koła frakcja sjonistyczna zaproponuje jednego z posłów sjonistycznych z Kongresówki. Ponieważ posł. Grynbaum, Szipper i Hartglas nie mogą wchodzić w rachubę, pozostaje jedyna kandydatura pos. d-ra Rosenblatta.

Ostateczną decyzję poweźmie frakcja sjonistyczna koła na piątkowem posiedzeniu rannem oraz plenum koła na posiedzeniu południowem tegoż dnia.

PORZĄDEK DZIENNY JUTRZEJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU O GODZ. 3 POPOŁ., ZAWIERA M. IN. PUNKTY:

Trzecie czytanie projektu ustawy o opłatach stemplowych.

Trzecie czytanie projektu ustawy, zmieniającej art. 5 ustawy z dn. 21.X 1921 r. o zarobkowem pośrednictwie pracy.

Sprawozdanie Kom. Skarbowej:

a) o przedłożeniu rządowem w sprawie zmiany i uzupełnienia ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym;

b) o wniosku posłów z klubu P. S L., Z. L. N., Zw. P. S. L. „Wyzwolenie“ i „Jedność Ludowa“, Ch. D., Ch. N. i innych w sprawie nowelizacji ustawy z dn 23 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym;

c) o wniosku posłów z klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie“ i „Jedność Ludowa“ w przedmiocie wstrzymania poboru podatku majątkowego;

d) o wniosku posłów Toczka i Osieckiego w sprawie zapłaty podatku majątkowego. Refer. p. Dunin.

Sprawozdanie Komisji do zbadania stosunków w więzieniach.

Sprawozdanie Kom. Administracyjnej o wniosku pos. Poznańskiego i tow. z poselskiego klubu Związku Chłopskiego w sprawie przyłączania gmin wiejskich, wchodzących w skład powiatu jednego województwa do przyległego powiatu województwa drugiego Ref. pos. Pawłowski.

Sprawozdanie Kom Zdrowia Publ. o projekcie ustawy o wykonywaniu praktyki dentystycznej. Ref. pos. dr. Falkowski.

Nagłość wniosku pos. Chruckiego i tow. w sprawie niewykonania postanowień art 24 i 26 ust. 2 ustawy ramowej z dn. 26 września 1922 r. o założeniu uniwersytetu ukraińskiego.

—::o::—

KRONIKA POLITYCZNA.

Z TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI W HADZE.

W dniu wczorajszym obradował w Hadze Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Przedmiotem obrad była sprawa majątków niemieckich na G. Śląsku.

Na jutrzejszem posiedzeniu Trybunału rozważana będzie sprawa Chorzowa.

FRANCUSKO - NIEMIECKI UKŁAD HANDLOWY.

Paryski „Petit Parisien“ dowiaduje się, że prowizoryczny układ handlowy pomiędzy Niemcami a Francją między innemi ma przewidywać następujące 2 postanowienia: Francja otrzymać ma ze strony Niemiec pewne ulgi celne na wwóz parzyn do Niemiec w czasie od 1 marca do 31 maja, zaś Niemcy otrzymać mają od Francji ulgi celne na wwóz medykamentów, mebli oraz aparatów elektrycznych w czasie od 1 kwietnia do 30 czerwca r. b. (PAT).

POŻEGNALNA WIZYTA W WARSZAWIE GDAŃSKIEGO KOMISARZA LIGI NARODÓW.

W poniedziałek dn. 15 b. m. przyjeżdża do Warszawy p. Mac Donnell, komisarz generalny Ligi Narodów w Gdańsku, celem złożenia pożegnalnych wizyt przedstawicielom Rządu polskiego.

ROKOWANIA HANDLOWE Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Delegacja polska do rokowań handlowych z Czechosłowacją, po krótkim pobycie w Warszawie, wyjechała z powrotem do Pragi, otrzymawszy nowe instrukcje.

Z RADY MINISTRÓW.

(PAT.). Rada Ministrów na posiedzeniu wczorajszem uchwaliła projekt ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu gwarancyjnego między Polską i Francją oraz traktatu arbitrażowego między Polską i Niemcami, podpisanych w Londynie dn. 1 grudnia 1925 r.; projekt rozporządzenia Rady Ministrów o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen; projekt rozporządzenia Rady Ministrów, zmieniającego niektóre postanowienia rozporządzenia Rady Ministrów, zmieniającego niektóre postanowienia rozporządzenia o wykonaniu ustawy o państwowej służbie cywilnej. Dalej Rada Ministrów przyjęła wniosek Ministra Skarbu w sprawie wycofania projektu noweli do ustawy o państwowym monopolu zapałczanym i szereg innych spraw.

Co zaś do wniosku Ministra Spraw Wojskowych w sprawie upoważnienia go do wycofania ustawy o organizacji naczelnych władz obrony Państwa, Rada Ministrów postanowiła odroczyć decyzję do najbliższego posiedzenia w celu dania możności członkom Rządu zapoznania się z wymienioną ustawą, wniesioną przez Rząd poprzedni.

W końcu Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania p. Ministra Spraw Wewnętrznych o wypadkach w Kaliszu.

DELEGACJA UKRAIŃSKA W WARSZAWIE.

Przybyła do Warszawy delegacja „Ukraińskiego Narodnego Sojuza“, wybrana na kongresie włościańskim, który się odbył w Stanisławowie 30 stycznia r. b. Na czele delegacji stoi dr. Sewerym Daniłowicz, prezes zarządu głównego tej partji Delegacja przedłoży swe postulaty prezesowi rady ministrów i ministrowi spraw wewnętrznych.

NARADA ZWIĄZKU KAS CHORYCH.

Dn. 8 b. m. odbyło się w Ministerjum Pracy, pod przewodnictwem Min. tow. Ziemięckiego zebranie przedstawicieli Związku Kas Chorych Poddano analizie działalność Kas Chorych na podstawie bilansu z r. 1924 oraz na podstawie bilansu surowego z r 1925 i stwierdzono, że w przeważnej ilości Kas stan rzeczy w porównaniu z r. 1924 doznał polepszenia. Sanację utrudnia w wysokim stopniu kryzys gospodarczy. W związku z tem zastanawiano się nad wynalezieniem źródeł kredytu, któryby pozwolił Kasom przetrwać ciężkie położenie i spełniać nadal zadanie.

KONFISKATA „NAJER FOLKSCAJTUNG“.

Wczorajszy numer bundowskiego dziennika „Najer Folkscajtung“ za wiadomości o wypadkach kaliskich został skonfiskowany, a naczelnemu redaktorowi wytoczono sprawę sądową.

—::o::—

Sprostowanie.

We wczorajszym numerze w artykule p. t. „Jak pokryć deficyt w tramwajach“ wkradł się błąd zecerski. Mianowicie w ustępie, w którym dyr. Kühn zapowiadał, że w wypadku jeśli Magistrat nie znajdzie pokrycia deficytu tramwajów, to będą musiały nastąpić redukcje pracowników — mylnie wydrukowano, iż redukcja ta objęłaby 100 osób. Powinno być 1000.

Książki nadesłane

Nakładem Komitetu Kasy im. Mianowskiego wyszły następujące książki:

Siemieński. Podział historji Polski.

Morozewicz. Komandorzy

Konopnicka. O Konarskim.

Udział sowietów w komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

PAT. donosi z Moskwy:

Komisarjat Ludowy Spraw Zagranicznych otrzymał od Sekretarza Gen. Ligi Narodów, Drummonda, telegram, donoszący o życzeniu 5 mocarstw odroczenia terminu zwołania komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej i zapytujący Komisarjat Ludowy o uwagi w tej sprawie.

W odpowiedzi na ten telegram Cziczerin wskazuje na to, że rząd sowiecki wyraził już dawno gotowość uczestniczenia w komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej i nie miałby nic przeciwko natychmiastowemu jej zwołaniu, wszelako, ze względu na życzenie 5 mocarstw, zgadza się na przesunięcie terminu. Rząd sowiecki domaga się jednakże zwołania wzmiankowanej komisji poza Szwajcarją, stwierdzając, że jest to warunek wstępny współdziałania Unji Sowieckiej w pracach tej komisji. Również Cziczerin wyraża życzenie, aby obrady komisji odbywały się w kraju, utrzymującym z Unją Sowiecką stosunki dyplomatyczne.

Obrady nad poprawą finansów Francji.

Paryż, 10 lutego. (PAT.). W Izbie deputowanych toczy się w dalszym ciągu dyskusja nad projektami finansowemi. Przyjęto w głosowaniu artykuł, dotyczący opodatkowania dochodów z ziemi.

Rokowania francusko-sowieckie.

Londyn, 10 lutego. (PAT.). W Izbie gmin, w odpowiedzi na zapytanie, Chamberlain oświadczył, że rząd francuski poinformował go, iż jest w przededniu rozpoczęcia rokowań z rządem sowieckim w sprawie uregulowania spraw będących dotychczas w zawieszeniu. Chamberlain dodał, że śledzić będzie te rokowania z wielkiem zainteresowaniem, żywiąc nadzieję, iż ułatwią one wznowienie rokowań między Anglją i Unją Sowiecką.

::o::

Czescy socjaliści za skróceniem służby wojskowej.

Praga, 10 lutego. (PAT.). Wydział wykonawczy stronnictwa socjalno-demokratycznego postanowił wczoraj nie przystępować do rokowań w sprawie podwyższenia uposażeń duchowieństwa. Następnie stronnictwo przyjęło rezolucję, głoszącą, że trwa przy zasadniczej ustawie wojskowej, na mocy której 18-to miesięczna służba wojskowa z dniem 1 października 1926 r. skraca się do 14 miesięcy.

Polsko-czeskosłowackie porozumienie ekonomiczne.

Praga, 10 lutego. (PAT.). Dziś w Min. Spraw Zagran. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych prowizorycznego porozumienia, regulującego stosunki ekonomiczne pomiędzy Czechosłowacją i Polską, zawartego w Warszawie w dn. 7 kwietnia 1925 r.

Wiadomości telegraficzne

— W Temeszwarze wczoraj przed południem rozpoczęła się konferencja Małej Ententy. W nocy ministrolie mieli opuścić Temeszwar.

— Wczoraj na posiedzeniu włoskiego senatu Mussolini wygłosił mowę, w której polemizował z wywodami Stresemanna w sprawie zatargu włosko-bawarskiego, w tym samym ostrym i wojowniczym tonie, co jego mowa poprzednia.

— Według doniesień z Hong-Kongu, tłum złożony z około 500 żołnierzy i studentów zaatakował misję amerykańską na wyspie Hai-Nan w południowym Kwang-Tungu. Tłum wdarł się do szpitala i porwał na strzępy sztandar amerykański. Ciż sami napastnicy zajęli następnie kościoły chrześcijańskie, położone w innych miejscowościach wyspy. Po zdemolowaniu i rozgrabieniu urządzeń kościelnych — kościoły podpalono.

— „Ceske Slovo", pisząc o uznaniu Sowietów stwierdza, że w tej sprawie nastąpiło pewne opóźnienie, spowodowane przez niezałatwienie niektórych szczegółów technicznych.

— Z Rygi donoszą: W redakcji skrajno-prawicowego dziennika „Latvijas Sargas" nastąpił wybuch podłożonego przez niewiadomego osobnika pudełka z pyroksyliną. Personel wyszedł cało, z wyjątkiem gońca, który został lekko pokaleczony odłamkami szkła z wysadzonych drzwi.

— Komitet przygotowawczy konferencji ekonomicznej Ligi Narodów zbierze się prawdopodobnie 26 kwietnia w Genewie.

— Zjazd Rady Naczelnej bułgarskiej partji agrarnej uchwalił rezolucję, odrzucającą wszelką współpracę z komunistami. Kongres wyrzeka się byłych przywódców stronnictwa, którzy poza granicami kraju przypisują sobie władzę.

— „Western Mail" donosi o zakupieniu przez Szwecję w Polsce 100.000 wag. węgla i 50.000 wag. zboża.

Z sądów.

Nieporządki w Gł. urzędzie Probierczym.

W dniu 9 lutego r. b. w Wydziale VIII Karnym Sądu Okręgowego w Warszawie (Solec nr. 1) znalazła się sprawa przeciwko urzędnikowi Głównego Urzędu Probierczego p. Jakowiczowi, oskarżonemu z art. 578 k. k. cz. III.

Jest to cząstka głośnej sprawy, poruszonej przez tow. posła A. Pączka we wniosku nagłym, wniesionym w Sejmie w dniu 20 maja 1924 r., dotyczącym nieporządków w Głównym Urzędzie Probierczym i Komisji Zbiórki kruszców szlachetnych na Skarb Narodowy. Drugi oskarżony Rzecki popełnił w międzyczasie oszustwo, za które został skazany na 1 rok więzienia lecz.. uciekł zagranicę. **Byłoby pożądanem, aby śledztwo wyjaśniło, jaką drogą Rzecki otrzymał paszport zagraniczny!!!**

Do sprawy powołano 22 świadków i kilku rzeczoznawców. Wszyscy świadkowie i rzeczoznawcy stawili się w komplecie, co Przewodniczący Trybunału podniósł, jako wypadek, zdarzający się rzadko.

Sprawa jednakże została odroczona z powodu powołania 2 nowych świadków; w ten sposób od 10 i 11 rano do 4 popołudniu świadkowie daremnie oczekiwali w korytarzach gmachu sądowego, pozbawionego nawet prostych ław, na którychby możnaby spocząć.

Wśród świadków znajduje się tow. poseł Pączek.

::o::

Życie gospodarcze.

Budapeszteński Jarmark Międzynarodowy.

Budapeszteńska Izba Handlowa i Przemysłowa organizuje tegoroczny Jarmark pomiędzy 17 a 26 kwietnia r. b. Wystawcy polscy, którzyby chcieli posłać swe eksponaty na Jarmark budapeszteński, mogą uzyskać w Izbie Handlowej Polsko-Węgierskiej w Warszawie szczegółowe informacje i wskazówki.

Komitet Popierania Przemysłu Ludowego.

W dn. 9 lutego r. b. odbyło się w Min. Przemysłu i Handlu posiedzenie Komitetu Popierania Przemysłu Ludowego, na którem uzgodniony został projekt statutu instytucji, mającej na celu zgrupowanie towarzystw przemysłu ludowego w Polsce.

Sprawę ogólnej wystawy przemysłu ludowego postanowiono na razie odłożyć, wobec braku środków materjalnych, tymczasem zaś zająć się organizacją lokalnych wystaw wytwórczości ludowej.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—7.30
Franki francuskie za 100—26 81
Funty angielskie za 1—35.54
Floreny holend. za 100—291 19
Kor. czesko—słow. za 100—21 61
Franki szwajc. za 100—140 80

Obrót ogólny — przeszło 300,000 dolarów, w tem gotówką około 70,000 dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Dolar gotówkowy w obrotach międzynarodowych 7,35, w prywatnych 7,63. Rubel złoty 4,05 — 4,06.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Wczoraj w 6-tym dniu ciągnienia 5-tej klasy polskiej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

5,000 zł. Nr. 12174.
3,000 zł. Nr. 25636.
Po 2,000 zł. Nr. 12415, 47988.
Po 1,000 zł. Nr. 1282, 43316, 48368.

Po 600 zł. Nr. 7033, 12807, 15831, 17225, 20783, 21557, 26110, 29840, 37353, 37451, 47727, 52063, 52556, 52877.

Po 500 zł. Nr. 3308, 7825, 8763, 11008, 12567, 16658, 23898, 28409, 31967, 43253, 45349, 52137, 52504, 57718, 59046, 62307, 64579, 64586.

Po 400 zł. Nr. 1117, 3720, 4599, 5159, 6093, 7099, 7687, 7830, 10241, 11456, 14158, 14547, 15720, 15931, 17068, 17372, 18220, 18487, 18697, 19670, 20008, 21296, 23943, 23278, 24253, 24303, 24895, 25519, 25733, 25767, 26785, 28661, 31350, 33290, 35721, 36234, 36588, 37147, 37963, 40109, 44840, 46850, 51201, 54933, 55135, 60565, 61320, 62206, 63435, 63824, 64984.

Wykaz wszystkich wygranych stawek obejrzeć można bezpłatnie w kolekturze E. Lichtensteina i S-ka, Warszawa, Marszałkowska 146, lub też w oddziałach Kolektury, Bielańska 3 i Nalewki 42.

WYDAWNICTWA ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R.

I Serja „Polska Współczesna" (3 broszury — odczyty):

M. Niedziałkowski: „Położenie międzynarodowe Polski i polityka socjalizmu polskiego".

Skład Główny w Sekr. Gen. T. U. R., Warecka 7, i w Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

RUCH ROBOTNICZY

Z życia partji.

Egzekutywa O. K. R. Warszawa Podmiejska odbędzie się w piątek dnia 12 b. m. o godz. 7-mej wiecz., w lokalu „Robotnika".

W czwartek, dn. 11 b. m.

Dzielnica Nowe-Brudno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Tramwajarzy PPS. O g. 5 w lokalu dzielnicy Jerozolimskiej, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła.

W piątek, dn. 12 b. m.

Dzielnica Powiśle. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się ogólne zebranie członków, na którem tow. Zawadzki wygłosi odczyt n. t.: „Zadanie P. P. S. w Rządzie".

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło Gazowni—Wola. O godz. 7 w lokalu dz. „Wola-Czyste", Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła.

Ruch zawodowy.

OSTRZEŻENIE.

Tkacze i robotnice z oddziałów przygotowawczych z fabryk wstążkowych omijajcie Warszawę!

W fabrykach wstążek jedwabnych w Warszawie p. f. **Rejcher, Leszno 139 i Wolfsohn i Tenenblat, Chłodna 43,** trwa już od 4 i pół miesiąca lokaut. Fabrykanci wstążkowi głodem chcą zmusić robotników do obniżenia zarobków, a obecnie podstępnie chcą nająć innych robotników przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

Robotnicy! Nie przyjmujcie pracy w tych fabrykach!

Zarząd Zw. Włóknistego w Warszawie.

Ruch kult.-oświatowy

Przedstawienie dla robotników w Teatrze im. Bogusławskiego. W niedzielę, 21 lutego, odbędzie się staraniem Warsz. Oddziału T. U. R. w Teatrze im. Bogusławskiego, o godz. 12 w poł. przedstawienie dla robotników, po cenach zniżonych od 25 gr. do 1.50 gr. Dana będzie sztuka Szyllera „Intryga i miłość". Związki Zawodowe i oddzielni towarzysze mogą nabywać bilety począwszy od czwartku, dnia 11 lutego, codziennie między godz. 6 a 7 wiecz. w lokalu Warsz. Oddz. T. U. R., Aleje Jerozolimskie nr. 6.

Bilety na ostatnie przedstawienie były wszystkie rozprzedane na kilka dni przed przedstawieniem, z nabywaniem więc biletów nie należy zwlekać

Ze Zw. Zaw. Prac. Zatr. w Handlu i Biurowości, Zielna 25. Komisja Kulturalno-Oświatowa komunikuje, że dnia 11 b. m. o godz. 8 wiecz odbędzie się w lokalu Związku kolejna próba zespołu chóralnego pod kierownictwem p. Ajzendsztadta.

Odczyt tow. Zdanowskiego. W poniedziałek dnia 15 lutego r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu W. Spółdzielni Spożywców przy ul. Chłodnej 29, 1-e piętro, odbędzie się odczyt tow Antoniego Zdanowskiego na temat: „Stan ruchu zawodowego w Polsce".

Wstęp groszy 30, w abonamencie gr 15.

Kurs instruktorski wydziału Prawobrzeżnego P. P. S. W piątek dnia 12-go odbędzie się wstępny wykład na kursie instruktorskim w lokalu P. P. S. „Praga", Brukowa 29. Słuchacze winni się stawić o godz. 6 m. 30

Wycieczka do P. K. O. W niedzielę dnia 14 lutego odbędzie się staraniem oddz. Warsz. T. U. R. wycieczka do Pocztowej Kasy Oszczędnościowej. Wycieczkę oprowadzać będzie intendent gmachu P. K. O. p. Kwieciński. Zbiórka o godz. 11-tej rano przed gmachem P. K. O., róg Jasnej i Świętokrzyskiej. Bilety w cenie 20 groszy dla członków T. U. R. i 30 gr. dla niečłonków do nabycia w Sekretarjacie T. U. R. i na miejscu zbiórki.

Koło Młodzieży T. U. R. „Stare-Miasto". Dn. 11-go lutego b. r. odbędzie się w lokalu P. P. S., Rycerska nr 6 odczyt tow. J. Michałowicza — n. t.: „Sport a klasa robotnicza". Początek o godzinie 7.30 wiecz Wstęp wolny.

Wielka zabawa taneczna. Koło Młodzieży T. U. R. „Stare-Miasto" urządza w sobotę, dnia 13 lutego b. r., o godz 9 wiecz. w salach Warszaw O. K. R. PPS., Al. Jerozolimskie 6 (I-sze piętro) Wielką zabawę taneczną na zakończenie karnawału. Wejście za zaproszeniami, które otrzymywać można w W. O. K. R. P. P. S., Jerozolimskie 6, na dzielnicach PPS. i przy wejściu

Wieczór artystyczny w Szkole Powszechnej nr. 49

W dniu 7 b. m. w godzinach popołudniowych w Szkole Powszechnej nr. 49 przy ul. Szerokiej nr. 17 na Pradze urządzono staraniem kierownictwa dla rodziców wychowanek, wieczór artystyczny poświęcony uczczeniu Staszica.

Na wieczór złożyły się odczyt o Staszicu, śpiewy i deklamacje.

Odczyt wygłosił kierownik szkoły nr. 51 pan Czesław Drabarek. Licznie zebrani z zainteresowaniem wysłuchali odczytu.

Po odczycie uczenice pod kierownictwem pani Kazimierczakowej popisywały się śpiewem chóralnym. Chór utworzony przed dwoma miesiącami poczynił wiele postępu i w odśpiewanych utworach sprawił zebranym bardzo miłą niespodziankę.

Brzeziński.

PROWINCJA.

Nadzwyczajny Zjazd nauczycielstwa pow. Radzymińskiego.

(Kor. własna).

W dniu 1 b. m. odbył się w Wołominie zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych ze Zw. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Obradowano nad sprawami ośw. pozaszkolnej dokształcaniem nauczycieli, sprawami służbowemi i t. d. Zaznaczyć należy, że Związek na tut. terenie w dziedzinie ośw. pozaszkolnej prowadzi intensywną pracę. Powstają przy szkołach Kursy Wieczorowe dla dorosłych, w Wołominie zaś od lat dwuch istnieje Wieczorowa 7-mio kl. Szkoła Powszechna z której korzysta nietylko miasto lecz i pobliskie okolice. Obradowano również nad redukcją płac i podporządkowaniem szkolnictwa władzom administracyjnym. W tych sprawach zapadły rezolucje, które stwierdzają, że wszelkie oszczędności i sanacje skarbowe nie mogą się odbywać kosztem uszczuplenia funduszów na cele oświatowe i że jest wiele innych środków do urzeczywistnienia oszczędności, jak wstrzymanie zobowiązań względem konkordatu, zniesienie pierwszych trzech klas gimnazjalnych, redukcja niektórych stanowisk w wyższej administracji szkolnej i t. p. Podporządkowanie szkolnictwa władzom administracyjnym, Zjazd uważa za zamach na podstawowe swoje postulaty, gdyż jest to równoznaczne z uzależnieniem szkolnictwa od wpływów politycznych.

Z Tłuszcza

(Kor. własna).

31 stycznia odbył się w Tłuszczu odczyt tow. Tylla o przyczynach kryzysu gospodarczego, w obecności kilkudziesięciu robotników z huty szklanej „Przyszłość".

Z Konstantynowa

(Kor. własna).

Dnia 24 ub. m. odbył się wiec w Konstantynowie, na którym referowali tow. tow.: pos. Szczerkowski i ławnik Pluskowski. Obecnych było około 1 i pół tysiąca ludzi; nastrój panował entuzjastyczny.

Jednomyślnie przyjęto rezolucję P. P. S.

Z Łasku

(Kor. własna).

W dniu 17 stycznia r. b. odbył się wiec P. P. S. w wypełnionej po brzegi sali. Na wiecu przewodniczył sekr. zw. rob. rolnych, tow. Kupczak. Dłuższe przemówienie o sytuacji gospodarczej i politycznej wygłosił tow. pos. Szczerkowski. Następnie przemawiali tow. tow.: Mażuchowski i Langner ze Zduńskiej Woli, oraz tow. Kupczak.

W dyskusji żaden z miejscowych endeków nie miał odwagi zabrać głosu, tylko 3 z pośród nich postawiło pytania z miejsc. Trzeba nadmienić, że w mieście Łasku (miasto powiatowe), gdzie niema dużego przemysłu, są tylko drobni obywatele miejscy, rzemieślnicy i t. p. Wśród tych sfer niepodzielne wpływy mieli do niedawna kler i endecy. Wiece socjalistyczne prawie nigdy nie mogły się odbyć spokojnie. Obecne stosunki w kraju i usunięcie starosty Słupczyńskiego (tego samego, który napisał skandaliczny list do tow. posła Szczerkowskiego) otworzyły oczy mieszkańcom, którzy gromadnie przyszli na wiec socjalistyczny, wyrażając entuzjazm dla P. P. S.

Rezolucja P. P. S. została przyjęta prawie jednomyślnie, bez sprzeciwu.

Rezolucja ta wyraża votum ufności Z. P. P. S. i ministrom socjalistycznym, oraz zawiera postulaty P. P. S.

W Łasku została rozwiązana Rada Miejska i w niedługim czasie mają nastąpić nowe wybory. Ludność domaga się, ażeby przedtem zostały przyłączone do miasta przedmieścia Łasku, aż do stacji kolejowej.

***

Ciekawe jest również, że w pow. Łaskim przed paru tygodniami, po usunięciu się starosty, chłopi obalili cały wydział i sejmik powiatowy, składający się z obszarników i reakcyjnych chłopów — i wybrali nowy, w składzie demokratyczno-lewicowym.

Z Polesia

WSI HORŁOWICZE I NAHORJE, POW. DROHICZYŃSKI.

(Kor. własna).

31 stycznia r. b. odbyły się w tych wsiach ogólne walne zebrania członków Wydz. Wiejsk., delegatów i gości z sąsiednich wsi. We wsi Horłowicze, dość obszerny lokal nie mógł pomieścić wszystkich obecnych na zebraniu. Dużo osób stało na podwórzu słuchając odczytu tow. Gogana na temat: „Sprawy organizacyjne, samorządy, reforma rolna i likwidacja serwitutów".

Na obydwuch zebraniach uchwalono rezolucję, postanawiającą dążyć do zorganizowania mas chłopskich pod sztandarem P. P. S., wyrażającą pełne zaufanie dla Z. P. P. S. i domagającą się wyborów do rad gminnych i Sejmików powiatowych.

Na zakończenie na obydwuch zebraniach odśpiewano „Międzynarodówkę".

Poleszuk.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie + 1,°, najniższa — 2°.6.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: pochmurno. opady zwłaszcza w północnej części kraju (deszcz na zachodzie, śnieg na wschodzie). Dalszy wzrost temperatury na wschodzie, zupełna odwilż na zachodzie, wiatry z kierunków południowych.

320 posiedzenie plenarne Rady Miejskiej odbędzie się w dniu 11 lutego r. b. (czwartek) o godzinie 19-tej w sali obrad Rady Miejskiej.

Zamknięcie kin w Łodzi. Polski Związek teatrów świetlnych komunikuje, iż na terenie m. Łodzi zostały zamknięte wszystkie teatry świetlne. Właściciele kin łodzkich twierdzą, że uniemożliwia im egzystencję zbyt wysoki podatek i. jako protest, zamknęli swoje przedsiębiorstwa.

Oględziny bazarów i targowisk. Na ostatniem posiedzeniu głównej komisji sanitarnej Wydziału Zdrowia magistratu omawiano sprawę poddania oględzinom koncesyjnym bazarów i targowisk prywatnych, nieposiadających koncesji władz polskich. Większość bowiem bazarów i targowisk prywatnych w stolicy posiada koncesje b. władz rosyjskich, niemieckich lub nie posiada ich wcale.

Jubileusz prof. Smoleńskiego. W dniu 7 b. m. w niedzielę o godz. 5 po poł. odbyła się w Rektoracie Uniwersytetu Warsz. uroczystość uczczenia pięćdziesięcioletniej pracy naukowej badacza dziejów ojczystych i nauczyciela licznych pokoleń, prof. Władysława Smoleńskiego. Na specjalne życzenie jubilata w uroczystości tej wzięło udział najściślejsze grono. W obecności Dziekanów Wydziałów, przedstawiciela profesorów historji oraz delegatów Koła historyków studentów Uniwersytetu, Rektor prof. Dr. Stefan Pieńkowski wręczył prof. Smoleńskiemu ufundowaną przez Wydziały, artystycznie wykonaną księgę pamiątkową, na której kartach pergaminowych został umieszczony adres oraz podpisy kolegów i uczniów.

Z Tow. Naukowego Warszawskiego. Do przyznania nagrody im. Augustyna Cichowicza Wydział II-go Tow. Naukowego Warszawskiego powołał Komisję. Nagrodę przyznano p. Juljuszowi Willaume za życiorys gen. Józefa Wielhorskiego i za pracę p. t.: „Służba zdrowia armji Księstwa Warszawskiego w przededniu kampanji 1812 r.

Z „Salonu Sztuki" Zw. Zaw. Polskich Artystów - Malarzy (Marszałkowska 69). Otwartą w zeszłym tygodniu, w lokalu Zw. Zaw. Polskich Artystów Malarzy (Marszałkowska 69) wystawę zbiorową prac J. Bobińskiej - Paszkowskiej zwiedzać można codziennie w godzinach od 10 — 7. Na wystawie obecnej rozlosowany będzie między zwiedzających obraz J. Toma „Stara Warszawa". Wejście 50 gr.

Fałszywe banknoty niemieckie. Konsulat Generalny Polski w Berlinie komunikuje, że wśród niemieckich banknotów 20-markowych z datą 11 października r. 1924 stwierdzono nowy fałsyfikat, który różni się od fałsyfikatu, wykrytego w początku września, cechami następującemi: banknot zlepiony jest z dwuch kartek, jedna z nich jest grubsza o zabarwieniu żółtawem, druga cieńsza o zabarwieniu brunatnem; pomiędzy obie kartki wlepione są fałszywe cienkie włókna: rysunek przedniej strony banknotu zatarty, wizerunek kobiety na nim wykonany nie precyzyjnie.

KARY ZA LICHWĘ.

O pobieranie nadmiernych cen za herbatę i kawę. Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawy następujących właścicieli sklepów spożywczych: Perli Kiesegrub (Karmelicka 8). Szulima Finkelkrauta (Śliska 33) i Estery Froman (Szeroka 33), wszystkich oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen za herbatę. Nadto przesłano do tegoż sądu sprawę Marji Rotken, właść. sklepu spożywczego przy ul. Pawiej 29, pociągniętej do odpowiedzialności za pobieranie nadmiernych cen za kaszę - maczek.

Za nadmierne komorne od sublokatora. Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawę lokatorki domu przy ul. Marszałkowskiej 1. Laury Bukowskiej, oskarżonej o pobranie wygórowanych opłat od sublokatora.

O skupywanie owsa. Oddział walki z lichwą kom. rządu przesłał do sądu do spraw lichwiarskich sprawę Moszka Grabskiego (Grójecka 71), Estery Literat (Targowa 20) i Mordki Wałda (Targowa 20), pociągniętych do odpowiedzialności za skupywanie od włościan, dążających do miasta, owsa dla dalszej odsprzedaży go dorożkarzom po wygórowanych cenach.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Odczyt o „Stosunkach angielsko - francuskich w sprawie rozbrojenia i gwarancji". W dniu 12 b. m. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w sali T-wa Naukowego Warsz., Śniadeckich 8, odczyt prof. Michała Sokolnickiego p. t.: „Stosunki angielsko - francuskie w sprawie rozbrojenia i gwarancji", z cyklu wykładów p. t. „Zbliżenie międzynarodowe na terenie Ligi Narodów", urządzanych staraniem Wolnej Wszechnicy Polskiej i Polskiego Stow. Ligi Narodów.

Z Ligi Morskiej i Rzecznej. Dziś o godz. 8-ej wiecz., w lokalu Kom. Warsz. Ligi Morskiej i Rzecznej (Plac Napoleona 6 m. 4) p. H. Pistel wygłosi odczyt na temat: „Jak uprzyjemnić sobie żeglarstwo na Wiśle i na Polskiem Morzu". Po odczycie wyświetlane będą filmy.

ZABAWY:

Bal Kostjumowy. Dziś 11 b. m. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (Hotel Polonia) bal kostjumowy na pożegnanie karnawału. Kostjumy nie są obowiązujące.

Tombola — Bal Maskowy. W nadchodzącą sobotę, o godz. 12-tej w nocy odbędzie się w Salach Teatru Wielkiego i Redutowych zakończenie tegorocznego karnawału na Tomboli Artystów Teatrów Miejskich. Bilety sprzedają Kasy Teatrów.

Wieczornica w Zw. Zaw. Prac. Zatr. w Handlu i Biurowości, Zielna 25. W sobotę, dnia 13 b. m. odbędzie się w lokalu związkowym Wieczornica Koleżeńska z urozmaiconym programem. Dochód z wieczornicy przeznaczony jest na zasilenie Funduszu Pomocy dla pozbawionych pracy.

Bal w Zw. Handlowców. Dnia 14 b. m., w salach Związku Zaw. Prac. Handlowych, Przemysłowych i Biurowych (Sienna 16) odbędzie się bal zorganizowany przez Zarząd Związku. Organizatorzy oddają całkowity dochód z balu na rzecz bezrobotnych pracowników umysłowych w Warszawie do dyspozycji: w połowie Rady Okręgowej Centr. Organizacji Zw. Zaw. Prac. Umysłowych, w połowie Komisji Pomocy Bezrobotnym Członkom Związku. Bilety wydaje kancelarja Związku (Sienna 16, tel. 7-10).

WYPADKI.

Poparzenie przy pracy. Przy ul. Gęsiej nr. 31 w czasie pracy, wylał na siebie naczynie z wrzącą wodą piekarz, 18-letni Gidal Trynkiel. Lekarz Pogotowia stwierdził oparzenie prawego podudzia i. po udzieleniu pomocy, pozostawił poparzonego na miejscu.

Obcięcie palców. W podwórzu domu nr. 24 przy ul. Browarnej 15-letni Jan Ziółkowski, w czasie rąbania drzewa, obciął przez nieostrożność dwa palce lewej ręki bratu swemu 9-letniemu Tadeuszowi. Ranego opatrzył lekarz Pogotowia.

Upadek ze schodów. W domu nr. 30 przy ul. Kopernika 63-letni Zygmunt Kołudzki, instruktor rolniczy zamieszkały w Brzezinach, schodząc ze schodów upadł tak fatalnie, że doznał potłuczenia lewego stawu skokowego. Ofiarę fatalnego upadku opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

Bójka. W domu nr. 3 przy ul. Rycerskiej wynikła bójka, w czasie której 70-letni Jan Żabka lokator tegoż domu został zraniony dwukrotnie w głowę i lewą rękę. Poszwankowanego starca opatrzyło na miejscu Pogotowie.

Zamachy samobójcze. 30-letnia Maria Łukasikówna, służąca, zamieszkała przy ul. Natolińskiej nr. 9, napiła się esencji octowej. Desperatkę w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

20-letnia Marja Olkowska, bez zajęcia (Łomżyńska nr. 13) otruła się sabadyllą. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Przemienienia Pańskiego. Przyczyna rozpaczliwego kroku—brak mieszkania i głód.

— W mieszkaniu teściowej swej przy ul. Puławskiej nr. 21 usiłował pozbawić się życia przez uderzenie się nożem w okolicę serca, zięć Władysław Kamiński (Czerniakowska nr. 181), którego Pogotowie przewiozło do szpitala Dzieciątka Jezus.

— We wsi Fedrówce gm. Okuniewie powiesił się na pasku, umocowanym przy parkanie, mężczyzna niewiadomego nazwiska, lat około 50 ubrany w kurtkę. Po odcięciu od parkanu stwierdzono, że denat ma lewą nogę krótszą. Z powodu braku dowodów, osobistości samobójcy nie ustalono.

Staruszka pod pociągiem. 65-letnia Teofila Szyszkowa, mieszkanka Jeziorny Fabrycznej, w chwili, gdy pociąg kolejki Wilanowskiej dojeżdżał do stacji Klarysew, wyskoczyła i, upadłszy, dostała się pod stopień wagonu. Staruszkę, ogólnie potłuczoną, szczególnie w głowę i klatkę piersiową przewieziono do Warszawy skąd Pogotowie zabrało ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

Porywacze futer w pociągach. Na przestrzeni Warszawa - Grodzisk Mazowiecki od kilku tygodni grasuje szajka złodziei kolejowych, których specjalnością jest porywanie podróżnym futer lub walizek. Nocy ubiegłej między Pruszkowem i Warszawą, do przedziału II klasy w pociągu nr. 8 wszedł w czasie biegu jakiś opryszek, zdjął cicho z wieszaka futro, należące do emeryta kolejowego z Łodzi. Jana Dmochowskiego, poczem, wraz z łupem, wyskoczył w biegu.

Bójka o kobietę. Józef Kłosiewicz, mieszkaniec Jeziorny Królewskiej i Jakób Jankowski ordynans, wracali do domu po wspólnej libacji. W drodze wynikła między nimi sprzeczka, a następnie bójka na tle zazdrości o kobietę. W wyniku bójki Jankowski uderzył kamieniem w głowę swojego rywala, tak silnie, że ten stracił przytomność, a sam zbiegł. Dopiero patrol policyjny znalazł obok toru kolejki we wsi Chylice leżącego Kłosiewicza, którego przewieziono do domu.

Podstępne okradzenie kolporterki. Do Anny Dołęgowskiej (Złota nr. 48), posiadającej koszyk z gazetami i broszurami, przyszło dwuch wyrostków w wieku od 15 do 17 lat, w celu jakoby kupna broszurek p. t.: „Jack Teksas". W chwili przeglądania broszurek, jeden z wyrostków rozsypał umiejętnie drobne pieniądze, trzymane w ręku. Uprzejma kolporterka, nachyliwszy się pomagała zbierać pieniądze, poczem chłopcy odeszli. Po upływie kilku minut, Dołęgowska stwierdziła, że skradziono jej pudełko blaszane, zawierające 100 zł. gotówką i kwity. Biedna kolporterka zarabia dziennie 4 zł.

—::O::—

TEATR i MUZYKA.

Teatr Wielki. Dziś „Zygmunt August".
Jutro „Sprzedana narzeczona".

Teatr Narodowy. Dziś poraz drugi rolę Mefistofelesa w „Fauście" odtworzy p. Stefan Jaracz.

Teatr Letni. Dziś „Bitwa pod Waterloo". W piątek „Gdybym chciała".

W nadchodzącą sobotę premjera farsy Praxy „Jej chłopczyk".

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Rewizor" M. Gogola.

Teatr Polski. Dziś „Król".

Teatr Mały. Dziś i codziennie „Orzeł czy reszka".

Teatr Nowości. Dziś i codziennie „Sen o Rivierze" z Elną Gistedt.

Teatr Niewiarowskiej. Codziennie „Królowa Nocy".

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś i dni następnych „Sybir".

Teatr im. Fredry. Dziś (czwartek) „Dziady", Mickiewicza. W piątek dramat L. Rydla „Na zawsze".

Teatr „Perskie Oko". Codziennie 2 razy wielka rewja karnawałowa „Dajemy dolary".

Teatr „Qui Pro Quo". Codziennie 2 razy doskonała rewja „Puść go kantem".

Teatr „Olimpja" (Marszałkowska 114). Mozaika „W palarni opjum". Codziennie 2 przedstawienia godz. 7.15 i 9.15.

Teatr „Eldorado" (Hoża 29). Dziś i codziennie „Uj te czasy".

Muzyka nowoczesna w interpretacji Zb. Drzewieckiego. Dziś odbędzie się w sali Konserwatorjum wieczór muzyki nowoczesnej w interpretacji Zbigniewa Drzewieckiego. Wykonane będą: 4 sonata Prokofjewa, Nowoczesne tańce (blues) Wienera, Rag Caprice Milhaud'a pozatem utwory Debussy'ego. Bilety u Chodowieckiego, Krak. Przedmieście 9.

Przedstawienia ulgowe K. M. K. A. Najbliższe przedstawienia ulgowe Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno - Artystycznej odbędą się w następujących treminach. dn. 16.II i 19.II „Orzeł i reszka" — Teatr Mały, dn. 18.II „Faust" — teatr Narodowy; dn. 19.II „Sen o Rivierze" — Teatr Nowości; dn. 22.II „Rewizor" — Teatr im. Bogusławskiego, dn. 23.II i 25.II „Dama kameljowa" — Teatr Polski, dn. 26.II „Dama pikowa" — Teatr Wielki. Na powyższe przedstawienia bilety ulgowe, oraz kartki do Teatru „Niewiarowskiej", „Qui Pro Quo", „Perskiego Oka" i kin wydaje Biuro K. M. K. A. — Chmielna 49 m. 3, w godzinach: 10 — 12 i 5 — 8 wiecz.

Z Filharmonji. Na piątkowym koncercie symfonicznym wystąpi pianista francuzki Robert Casadesus i grać będzie koncert d-moll Mozarta i warjacje symfoniczne Francka. Orkiestra pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga wykona dzieło Karola Szymanowskiego: trzecią symfonję.

—::O::—

Repertuar teatrów świetlnych

Kino Palace. „Variete" dramat w 10 częściach, z Emilem Janingsem.

Kino Filharmonja. „Dziewczyna z zakazanej dzielnicy" w 10 aktach.

Kino Apollo. „Gorączka złota" z Charlie Chaplinem.

Kino Stylowy. „Robin Hood" (10 aktów) z Douglasem Fairbanks.

Kino Wodewil. Dziś „Skrwawiona lilja" w 9 częściach.

Kino Nowy. „W podziemiach drapacza nieba" i „Indyjski testament" w 24 częściach.

Kino Pan. „Te z Zaułka" w 10 częściach z Bernardem Goetzem.

Kino Światowid. „Na szczyt świata". wyprawa gen. C. G. Bruce'a na Mount Everest.

Kino Corso. „X przykazań".

Kino Splendid. „Czy miłość jest grzechem". i „Nie pożądaj żony bliźniego".

Kino Sokół. „Matka, córka i kochanka".

ZE SPORTU

Najbliższe mecze piłkarskie.

W niedzielę na boisku RKS. Skra odbędą się dwa mecze piłkarskie: o godz. 12 Gwiazda—Warszawianka II. a o godz. 14 Warszawiank I — Barkochba.

Zawody lekkoatletyczne w hali.

Warszawski AZS organizuje w dniu 28 b. m. w hali w parku Sobieskiego międzyklubowe zawody lekkoatletyczne.

Sport zagranicą

(Przegląd tygodniowy).

PIŁKA NOŻNA:

Mistrzostwa Anglji. Na czoło pierwszej ligi zawodowej angielskiej wysunęły się dwa kluby Sunderland i Huddersfield mające każdy po 35 pkt.

Jak zaciekłe muszą być boje o prymat piłkarski Anglji świadczy fatalny wypadek podwójnego złamania nogi przez napastnika Arsenalu - Hadona.

Ostatnie wyniki piłkarskie. Ciekawy mecz amatorów i profesjonałów jednego i tego samego klubu praskiego D. F. C. przyniósł, nieoczekiwanie wynik nierozstrzygnięty 1:1.

Znany w Warszawie wiedeński WAC. w spotkaniu z drużyną reprezentacyjną Węgier, która będzie grała przeciwko Belgji uzyskał zaszczytny wynik 3:3.

Reprezentacyjna drużyna Szkocji pokonała takiż zespół Walji w stosunku 8:5.

LEKKA ATLETYKA:

Porażka Houbena. Reklamowany sprinter niemiecki Houben poniósł nowe porażki podczas swego tournee po Ameryce.

Na zawodach w New Yorku w biegu na 40 y przybył trzeci, w biegu na 60 y. — czwarty. (Oba biegi wygrał Murchisson).

RÓŻNE:

Igrzyska północy t. zw. „Nordiska Speelen" rozpoczęły się dnia 7 b. m. Zawody te urządzane są w Stokholmie od roku 1901 — co cztery lata; obejmują zaś one konkurencje w narciarstwie, łyżwiarstwie hokey'u, bandy i t. p.

Ogólna liczba zawodników, biorących udział w r. bieżącym przekracza 600 ludzi.

W hokey'u na lodzie startują tylko drużyny reprezentacyjne poszczególnych państw, między innemi **Reprezentacja Polski.** Narciarstwo i łyżwiarstwo zgromadziło kwiat zawodników Skandynawji, Finlandji oraz Środk. Europy.

W następnym przeglądzie podamy szczegółowy przebieg powyższych igrzysk.

Pokwitowania.

Na fundusz Prasowy.

Mecenas Polak zł. 5.

Na Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka.

W pierwszą rocznicę śmierci tow. J. Olszewskiego Irka zł. 5.

W pierwszą rocznicę śmierci J. Olszewskiego Z. K. zł. 10.

—::O::—

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia w tekście (przed kroniką) 25 groszy, nekrologi 10 groszy, zwyczajne 15 groszy, drobne za jeden wyraz 10 groszy. Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1-go milimetra. **Dla poszukujących pracy 50 proc. rabatu.** Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 proc. drożej. Fantazyjne i tabele (bilanse) 50 proc. drożej. Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. Redaktor odpowiedzialny JAN M. BORSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.